Echo

Redakcja Zawadzka 1. — Telefony 182-48 182-46 102-28. — Administracja Piotrkowska 11 — Telefon 102-29
Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu

Cena 10 groszy.

Warunki prenumeraty:
PRENUMERATA miejscowa z odbiorem numerów w administracji 2 zł. 10 gr.
Odnoszenie do domów 40 gr.
Od dnia 1 stycznia 1931 r. prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi 2 zł. 50 gr. mies. 7 zł. kwart. (przy zapłacie z góry)
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak niezużytych redakcja nie zwraca

Rok VII, № 92. Łódź, Piątek 3 kwietnia 1931 r.

Katastrofa lotnicza.



Wczoraj w stolicy około godz. 12 w południe wydarzyła się straszna katastrofa lotnicza w której ponieśli śmierć dwaj młodzi piloci por. Li-[illegible] i por. Żebrowski. Piloci dość nisko lecąc samolocie wojskowym nad ul. Marszałkowską [illegible] z przyczyn dotychczas niewyjaśnionych zaczął nagle spadać na ziemię. Samolot runął na teren Min. Spraw. Wojskowych u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Nowowiejskiej, tuż przy parkanie odgradzającym ul. Marszałkowską od terenu Min. Spraw Wojsk. Wszelki ratunek okazał się spóźniony. Z pod szczątków płonącego aeroplanu wydobyto zwłoki obu pilotów. Na ilustracji widzimy płonący samolot w kilka chwil po katastrofie.

Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał do Spały.

Warszawa, 3. 4. (Od wł. kor.) — Prezydent Rzeczypospolitej po dłuższej rozmowie

z premjerem Slawkiem

wyjechał wczoraj w godzinach południowych do Spały, gdzie spędzi święta wielkanocne.

Groźba lokautu na G. Śląsku.

Katowice, 3. 4. (Od wł. kor.) — Robotnicy kopalni kruszcowych, od których przedsiębiorcy zażądali pod groźbą lokautu zgody na obniżenie płac

o 15 procent,

odrzucili te propozycje. Wobec tego lokaut zostanie ogłoszony.

Udaremniony zamach.

Katowice, 3 kwietnia. Nieznani sprawcy podłożyli pod sklep kupca Jakóba Chimowicza w Wodzisławiu

materjał wybuchowy

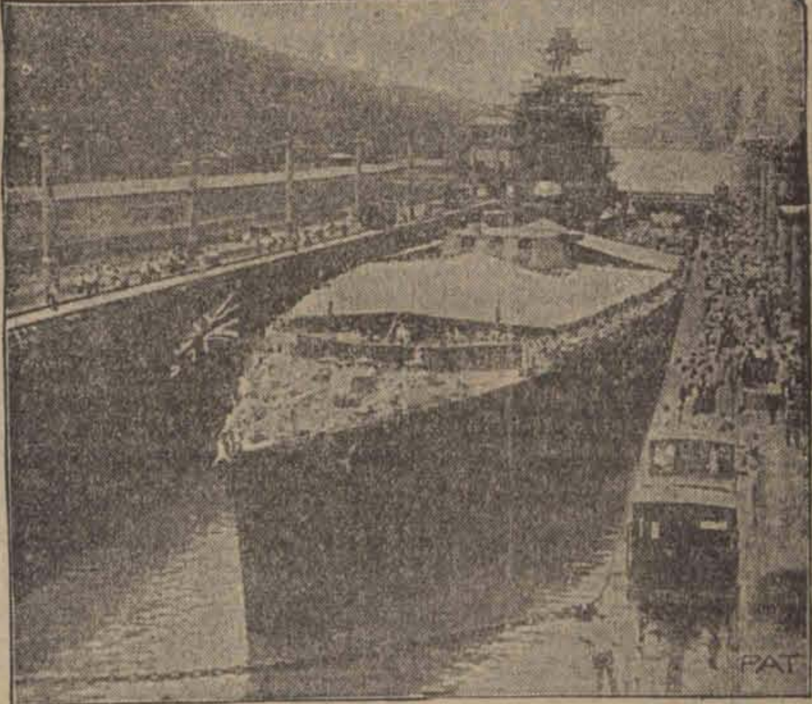
w zamiarze wysadzenia lokalu sklepowego w powietrze. Dozorca nocny widząc lont ugasił go i zamach udaremnił.

Dochodzenia wykazały iż w paczce zawierającej materjał wybuchowy znajdowało się

pół kilograma lignozytu,

200 gramów saletry wybuchowej oraz dwa kapiszony.

Perypetje olbrzymiego okrętu.



Przed kilku dniami olbrzymi angielski okręt wojenny „H. M. S. Nelson" przepłynął Kanał Panamski. O trudnościach jakie musiano pokonać celem przeholowania okrętu przez kanał świadczą wymiary okrętu: długość 220 metrów. i szerokość 32 metry. Koszta związane z podnoszeniem śluz i holowaniem wyniosły przeszło 600 tysięcy złotych. Na ilustracji widzimy moment nader intensywnej z zachowaniem wszelkich ostrożności prowadzonej pracy przy przeciąganiu olbrzyma morskiego przez Kanał Panamski.

Min. Michałowski [illegible] hipotecznym w Łodzi.

Zmiany nastąpią za miesiąc.

Łódź, 3. 4. — Jak wiadomo Urząd Hipoteczny w Łodzi został z dniem 1 kwietnia podzielony na trzy okręgi: Łódź - Wschód, Łódź - Zachód i Łódź - Powiat.

W związku z tem nastąpiły zmiany na stanowiskach pisarzy.

Hipotekę Łodzi - Wschodu zatrzymał sędzia Konarzewski, Łódź-Zachodu objął na przeciąg jednego miesiąca sędzia Lewiecki. Łódź - Powiatu — sędzia Witkowski.

Jak się jednak dowiadujemy ze źródła wiarogodnego, hipotekę Łódź-Zachód obejmie za miesiąc po sędziu Lewieckim — minister sprawiedliwości Michałowski który z końcem kwietnia przybędzie do Łodzi.

Po wczorajszej katastrofie...

Ostre wiraże przyczyną nieszczęścia.

Oświadczenie szefa lotnictwa wojskowego.

Warszawa, 3.4. (Od wł. koresp.) — W związku z wczorajszą katastrofą lotniczą w Warszawie, w której straciło życie dwóch oficerów lotników pułkownik [illegible] zapytany o

powody i środki zaradcze

[illegible] zbyt częstym katastrofom lotniczym oświadczył:

— Ogólnikowo mogę powiedzieć, że [illegible] katastrofy wywoływane są [illegible] brania przez pilotów ostrych wiraży. Jest to wykroczenie,

karane dyscyplinarnie.

Pomimo, iż lotnikowi nie wolno poniżej 300 metrów robić wiraży, spotykamy się często z karygodną akrobatyką powietrzną. Wady aparatów przyczyniają się do katastrofy

w minimalnym tylko procencie.

Jeśli chodzi o katastrofy w śródmieściu, powodem tego jest li tylko lotnisko, znajdujące się w samem mieście.

Apanowicz uniewinniony

Wyrok w sprawie syna częstochowskiego miljonera.

Warszawa, 3 kwietnia. Wczoraj po [illegible] Sąd Grodzki przy ulicy Krochmalnej wydał wyrok uniewinniający w sprawie Macieja Apanowicza syna znanego bogacza częstochowskiego i dyrektora elektrowni oraz narzeczonej

Leny Baumówny z Zurychu

oskarżonych o opór władzy.

Jednocześnie wskutek odwołania obrońcy oskarżonych adw. Brokmana. Sąd Apelacyjny uchylił orzeczenie Sądu Okręgowego w Piotrkowie w sprawie oskarżenia młodego Apanowicza o kradzież

garderoby i palta ojca.

Katastrofa kolejowa pod Piotrkowem.

Trzy wagony strzaskane.

Piotrków, 3.4. — W dniu wczorajszym z powodu przedwczesnego przestawienia zwrotnicy na stacji Baby z toru bocznego na tor główny, wykoleiły

trzy wagony towarowe

pociągu Nr 6. zdążającego w stronę Piotrkowa. Wskutek silnego uderzenia wagony te zostały rozbite, tarasując tor. Ofiar w ludziach na szczęście nie było. Naskutek konieczności oczyszczenia torów przerwa w ruchu pociągów trwała od godziny 6 do godziny 10-ej.

POLSCY JEŹDŹCY wyjechali do Nicei.

Przed walką o pierwsze miejsce.

Warszawa, 3.4. (Od wł. koresp.) — Ubiegłej nocy wyjechała z centrum wyszkolenia kawalerji z Grudziądza ekipa jeźdźców polskich na

międzynarodowe zawody hippiczne

w Nicei.

W skład ekipy weszli major Antoniewicz, rotmistrz Kapuściński, rotmistrz Korytkowski i rotmistrz Tarnowski. Ekipa wyjechała niespodziewanie na rozkaz telefoniczny, istniała bowiem tendencja, ażeby z powodu ciężkiej sytuacji i konieczności oszczędzania udziału w zawodach nicejskich w tym roku

nie brać.

Ze względu jednak propagandowych należało wyjechać. Walka w Nicei toczyć się będzie o pierwsze miejsce głównie z Włochami.

—::—

Rodzina w zaplombowanym wagonie.

Uciekinierzy z raju sowieckiego.

Zdołbunowo, 3. 4. (Od wł. kor.) — Po otworzeniu jednego z zaplombowanych wagonów

z rudą żelazną

z Zagłębia Donieckiego wykryto dwóch mężczyzn i jedną kobietę, uciekinierów z Rosji sowieckiej.

Wszyscy byli w stanie

zupełnego wycieńczenia.

Uciekinierzy zostali zamknięci w wagonie przez robotników, ładujących rudę za pewnem wynagrodzeniem.

Sensacyjny szczegół krachu bankowego.

„Podwójna" buchalterja dyrekcji Banku Handlowego.

Łódź, 3. 4. — Upadłość Banku Handlowego w Łodzi, jednej z najpotężniejszych i tak bardzo zasłużonej w dziejach rozwoju przemysłu i finansów instytucji — wywołała ogromną konsternację w sferach przemysłowych naszego miasta.

Na temat przyczyn tego niespodziewanego wypadku — wśród sfer finansowych krążą przeróżne pogłoski.

Jedna z wersyj, która uporczywie obiega Łódź — przedstawia się

niesłychanie sensacyjnie.

Mianowicie przed kilkoma miesiącami Bank Handlowy w Łodzi zwolnił jednego ze współpracowników, wtajemniczonego w pracę wewnętrzną banku.

Pracownik ów zwrócił się do władz skarbowych, którym doniósł, że Bank,— chcąc płacić mniejsze podatki, prowadzi

dwie buchalterje.

Jedną dla siebie, drugą zaś dla władz.

To dało powód władzom skarbowym o wkroczenia do banku i obłożenia aresztem wielu ksiąg i dokumentów.

Nieco później władze skarbowe miały ustalić, że podwójna buchalterja jest prowadzona od 1925 roku, w tym czasie bowiem podstawa finansowa banku została zachwiana.

Niedawno, w związku z wykryciem tych nadużyć został zwolniony ze swego stanowiska

wicedyrektor Banku p. Kalinowski.

Chcąc ratować autorytet banku dyrektor tej instytucji p. Gordowski wyjechał do Londynu, aby tam szukać pomocy finansowej.

Wrócił jednak wczoraj bez żadnych nadziei. Wówczas postanowiono ogłosić upadłość.

W Łodzi pogłoski o tajemniczej rewizji w Banku Handlowym krążyły już od kilku dni i wiele osób wycofało swe wkłady.

Dwa dni temu zarząd Banku wydał polecenie nierealizowania żadnych czeków osobistych i klienci odchodzili od kas nie załatwieni.

Wiosna zwycięża...



[illegible] panuje wprawdzie jeszcze zima, ale w [illegible] z pod śniegu wykwitają już krokusy - mak nieomylny, że wiosna przecież już zwycięża.

Święta idą.



Zwyczaje krain i ludów zależne są od długości i szerokości geograficznej, zależnie więc od tego w którą stronę Europy będziemy się posuwać tradycje ludu będą się zmieniać i tak np. czy u nas w Polsce jest do pomyślenia święto Wielkiejnocy bez tradycyjnego jajka? Oczywiście nie. Zwyczaj ten jest głęboko zakorzeniony w wierzeniach ludu i napewno niczem nie da się zastąpić ani też usunąć. Czasami zwyczaje ludowe nam, ludziom „z miasta" wydają się wprost niepotrzebne, a pomimo to w założeniu swem zawierają one dużą dozę zdrowego humoru i świadczą o przywiązaniu ludu do tradycji. Na ilustracji naszej widzimy wieśniaczkę niemiecką z nad Sprewy, która swym synom wręczyła tradycyjny świąteczny placek. Oczywiście malcy w dość oryginalny sposób postanowili spróbować go.

Potworna zbrodnia
podczas pogrzebu samobójcy w Częstochowie.

Częstochowa, 3. 4. — Nocy onegdajszej na linji kolejowej pomiędzy Radomskiem a Częstochową, kiedy po szynach biegł luzem parowóz, na tor wbiegł nagle jakiś młody człowiek, ukłonił się szybko kapeluszem maszyniście, poczem jednym susem rzucił się pod koła lokomotywy. Na szynach pozostały jedynie skrwawione strzępy ciała, przeciętego dosłownie na pół. — Zwłoki przetransportowano pociągiem towarowym na stację w Częstochowie, a stamtąd na noszach do kostnicy szpitala. Okazało się, że samobójcą był młody, bo zaledwie 21 lat liczący Józef Berg, który już od dłuższego czasu cierpiał na rozstrój nerwowy.

Wczoraj po południu odbył się pogrzeb samobójcy. W chwili, gdy kondukt pogrzebowy przechodził obok wrót kościoła, trzej przyjaciele samobójcy wybiegli na dzwonnicę i poczęli bić donośnie w dzwony. Na rozkaz dozoru kościelnego udał się na dzwonnicę

kościelny Jakób Pacholec,

który usiłował odciągnąć młodzieńców od dzwonu.

W tej chwili stała się rzecz straszna. Oto jeden z dzwoniących kopnął kościelnego nagle nogą w plecy, a uderzenie było tak silne, że starzec stracił równowagę i

wypadł przez otwarte okno dzwonnicy

na bruk.

Wśród konduktu pogrzebowego wybuchło niebywałe zamieszanie. Okazało się bowiem, że starzec strzaskał sobie czaszkę, z której mózg rozprysnął się dookoła. Sprawców śmierci kościelnego w osobach Edwarda Berga, Czesława Szydłowskiego i Franciszka Karpusińskiego natychmiast ujęto i oddano w ręce władz bezpieczeństwa.

Niesamowite to wydarzenie wywołało wśród mieszkańców Częstochowy zrozumiałe poruszenie.

Czterokilometrowy zator lodowy
w okolicy Małkini.

Białystok, 3 kwietnia. Wojewoda Kościałkowski kierował do późnej nocy akcją przeciwpowodziową w okolicy Małkini. Nadbrzeżna osada Borowo została

ewakuowana.

Oddziały saperów przystąpiły do rozbijania czterokilometrowego zatoru wpobliżu Małkini.

—:x:—

Letnisko w Uniejowie
dla wszystkich pracowników umysłowych.

Łódź, 3 kwietnia. Jak wiadomo przed dwoma laty Stowarzyszenie Urzędników Państwowych urządziło w zamku uniejowskim dla swych członków pensjonat, który dysponuje znaczną ilością wygodnych pomieszczeń, z wszelkiemi nowoczesnemi urządzeniami i wspaniałym parkiem.

Dotąd w pensjonacie tym mieli prawo przebywać tylko urzędnicy państwowi, obecnie jednak, na mocy porozumienia Stowarzyszenia Urzędników Państwowych ze Stowarzyszeniami Pracowników Umysłowych — w zamku uniejowskim będą mogli spędzać letnie wywczasy również urzędnicy samorządowi, prywatni oraz wszyscy zrzeszeni pracownicy umysłowi.

Jednocześnie S. U. P. z uwagi na ciężki kryzys gospodarczy chcąc uprzystępnić szerszym sferom korzystanie z letnich wywczasów — postanowiło obniżyć koszta utrzymania na zamku uniejowskim.

Od dnia 1 maja więc koszta utrzymania dziennego w pensjonacie tym (śniadanie, obiad, podwieczorek i kolacja) wynosić będą — cztery złote.

—xx—

Życie Pabjanic.

Bandyta w składzie win i wódek.
Zuchwały napad.

Pabjanice, 3 kwietnia. Wczorajszej nocy wojewódzki Urząd Śledczy w Łodzi zaalarmowany został wiadomością o zuchwałym

napadzie bandyckim,

dokonanym w Pabjanicach. Według pierwiastkowego dochodzenia przebieg napadu był następujący.

Około godziny 10 wieczór do składu win i wódek należącym do niejakiej Marji Kieblewskiej przy ulicy Kilińskiego 1 wszedł mężczyzna i zażądał butelki wina.

Kiedy właścicielka sklepu odwróciła się do półek chcąc podać kupującemu żądaną markę wina, ten porwał stojącą na stole pustą butelkę i uderzył

Kieblewska w głowę.

Napastnik chwycił następnie krzesło i ponowił ciosy.

Kiedy Kieblewska straciła przytomność zuchwały bandyta zrabował znajdujące się w podręcznej kasetce pieniądze, w sumie około 50 złotych oraz kilka butelek wódki poczem zbiegł.

Zawiadomiona o dokonanym napadzie policja wszczęła natychmiastowy pościg, który nie dał jednak narazie

pozytywnych wyników.

Marja Kieblewska odniosła szereg tłuczonych ran głowy, które na szczęście okazały się lekkiemi. Poszkodowanej udzielił pomocy lekarz pogotowia.

10 tysięcy złotych dla bezrobotnych.

Pabjanice, 3 kwietnia. — W dniu wczorajszym magistrat m. Pabjanic otrzymał subwencję w wysokości 10.000 złotych. Obrócona ona zostanie całkowicie na cele pomocy

dla bezrobotnych.

Jeśli pogody wiosenne dopiszą, to subwencja obrócona zostanie na cele zatrudnienia bezrobotnych, lub też na zapomogi doraźne.

„Kościuszko" w Gdyni.
Powrót emigrantów z Ameryki.

Gdynia, 3. 4. (Od wł. kor.) — Przybył tu statek pasażerski „Kościuszko" na którym przyjechało z Ameryki 206 obywateli polskich. Spora część z nich powróciła do Polski na

stały pobyt.

Wspólna obrona interesów robotniczych.
Sprawa konsolidacji związków zawodowych.

Łódź, 3 kwietnia. Na ostatnich zebraniach przedświątecznych w poszczególnych związkach zawodowych robotników przemysłu włókienniczego — coraz intensywniej omawia się sprawę konsolidacji związków zawodowych dla wspólnej obrony

interesów robotniczych.

Przeciwko temu zasadniczych sprzeciwów nie ma. Związek „Praca" wysuwa jedynie słuszne zresztą zastrzeżenie, że skonsolidowanie związków w walce ekonomicznej — nie będą mogły kierować się żadnemi względami politycznemi.

W sprawie konsolidacji związków zawodowych robotników przemysłu włókienniczego, na razie żadnych rezolucyj nie powzięto.

Związek „Praca" postanowił zaczekać z dalszem postępowaniem na kongres swego związku, który odbędzie się w Łodzi w dniu 27-go kwietnia b. r.

—:o:—

Rząd Kanadyjski
złagodził zakaz imigracji

Z Kanady donoszą, że rząd złagodził warunki imigracji. Prawo osiedlania się w Kanadzie zyskać mogą zawodowi rolnicy posiadający 1000 dolarów gotówki, lecz wolno im osiedlać się wyłącznie w prowincjach Brunszwik i Nowa Szkocja.

—:-o-:—

Warty honorowe
przy grobie Chrystusa
„Święcone w Garnizonie"

Łódź, dnia 3 kwietnia. W związku ze świętami wielkanocnemi w dniu dzisiejszym w katedrze przy grobie Pańskim oraz w kościele garnizonowym wystawione zostały

warty honorowe

z bagnetami na karabinach.

Jutro o godz. 5 po południu w kościele garnizonowym odbędą się rezurekcje, w których wezmą udział wszystkie oddziały łódzkie.

Dnia 5 kwietnia o godzinie 4.30 do ... wysłana zostanie

kompanja honorowa z orkiestrą

i sztandarem, która weźmie udział w ...

* * *

W sobotę dnia 4 kwietnia we wszystkich oddziałach wojskowych odbędzie się „Święcone".

W czasie tym dowódca O. K. generał ...chowski będzie objeżdżał wszystkie ... łódzkie.

Przedświąteczna
wyprawa złodziejska

Łódź, 3 kwietnia. Ubiegłej nocy niewykryci dotąd sprawcy dostali się do mieszkania ... Milgroma przy Alejach I Maja 48, skąd ... garderobę i bieliznę oraz gotówkę

w sumie 400 złotych.

Sprawców kradzieży narazie nie ujęto. Dochodzenie w tym kierunku prowadzi ... komisarjat policji.

Żona tkacza pod wozem
Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 3 kwietnia. Wczoraj późnym wieczorem na ulicy Zgierskiej została pobita przez nieznanych sprawców 38-letnia Bolesława Kiełbasińska, bezrobotna, zamieszkała przy ulicy ...narskiej 9.

Kiełbasińska odniosła

ogólne obrażenia ciała.

Pomocy udzielił jej lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego. Sprawców tajemniczego napadu poszukuje policja.

* * *

Dzisiaj o godzinie 6 rano na ulicy Przędzalnianej najechana została przez wóz ... Marja Łaska,

żona tkacza,

zamieszkała przy ulicy Przędzalnianej ... Łaska odniosła ogólne ciężkie obrażenia ciała ... wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł ofiarę wypadku do szpitala.

W cieniu metropolji.

NA PRZEDMIEŚCIU NOWEGO JORKU.

Strzęp europejskiego południa w Ameryce.

Nowy York, w marcu.

W żadnej innej dzielnicy Nowego Yor- ...eje mieszkańców nie koncentruje się ...as znamiennym stopniu na ulicy, jak ...ak zwanej „dolnej stronie wschod- ...— wyspie Manhattan. Przyczyny te ...ukać należy nietylko w niezwykle gę... zaludnieniu wzmiankowanej dziel-...

brzydocie i ciasnocie

...domów mieszkalnych, ale także w cha... ...erze jej mieszkańców, pochodzenia po... ...owo - europejskiego lub wschodnie... ...a przeważnie żydowskiego, u których ...łatwienie spraw życia codziennego na ...stało się niemal cząstką tradycji. ...o też większa część ludności Manhat... ...zwłaszcza po dniu upalnym, wieczo... ...wylega na ulicę, by pogawędzić z są... ...mi, również szukającymi rozrywki ...ry; o tej porze załatwia się sprawun... ...wiedza się wzajemnie, niekiedy włó... ...ię bez celu lub poprostu przesiaduje ...ed domem.

...rzy zwiedzaniu tej dzielnicy w godzi... ...wieczornych, ciżbie ludzkiej, oświet... ...i czynnych do północy sklepach za... ...się poniekąd świadomość pobytu w ...ym Yorku. Nasuwa się bowiem wra... ...jakiegoś włoskiego lub innego połud... ...go miasta Europy, jakkolwiek zgoła ...alowniczego. Wrażenie to powstaje ...no z powodu tempa i rodzaju ruchu ...ego, ale budzi je także widoczny tu... ...wolsty południowcom zwyczaj

rozwieszania bielizny na ulicy,

...z tyłu domów, od dziedzińca, jak ...frontach domów.

...ogół fronty domów, zaopatrzone ...ie w żelazne schody na wypadek ...stały się w Manhattanie miejscem ...licznej dziatwy. Schody te bowiem ...idealnym punktem obserwacyjnym, ...go w wypadku potrzeby rzucić mo...

skórkę banana na głowę

...nego przechodnia, tutaj także pod... ...można pary zakochanych, przesia... ...ch na stopniach, albo posłuchać mu ...dorosłych artystów, popisujących ...gitarze lub yukalili z zupełnem lek... ...niem spokoju otoczenia.

...ardziej jednak charakterystyczną ...ej części miasta są improwizowa... ...ka targowe, które pomimo przy... ...o charakteru stały się ustaloną in-stytucją. Targ odbywa się na ruchomych wózkach, rodzaju taczek, ustawionych rzędami na jezdni wzdłuż chodnika. Na wózkach tych sprzedaje się prócz artykułów codziennej potrzeby — jak owoce, jarzyny, ogrodowizna i środki żywnościowe — jeszcze suknie, pończochy i inne niezbędne do życia przedmioty. Wózki nieraz ustawione są tak gęsto, że niemal brakuje miejsca na jezdni. Na chodnikach zaś stoją skrzynie i kosze różnego kształtu i wymiaru z orzechami, jabłkami i oliwkami. Na brzegu trotuaru zasiadają kobiety i z koszów o trzech przegródkach sprzedają jednocześnie

pomarańcze, cebule i... skarpetki.

Są też handlarze, którzy cały swój towar noszą na ramionach i rękach, odgrywając rolę wędrownego sklepu.

Na licznych wózkach sprzedaje się pieczywo rozmaitego rodzaju i kształtu; osiada na niem nietylko kurz uliczny i bakterje, ale ponadto każdy kupujący czuje się uprawniony do dotykania i badania gatunku pieczywa mniej lub więcej brudnemi palcami. Na innych znowu wozach widzi się góry kartofli, stosy jarzyn, sznury czerwonych strączków pieprzu albo czosnku i olbrzymie kawały żółtego mydła, niespotykanych gdzieindziej rozmiarów.

Liczni są także handlarze ryb i trudno wyliczyć wszelkie gatunki najróżnorodniejszych ryb morskich i rzecznych, jakie sprzedają, obok raków, krabów, homarów i ostryg.

Na nieskończonych szeregach wózków piętrzą się wszystkie szczegóły ubrania, poczynając od bluzy roboczej, a kończąc na imitacjach klejnotów, wyszywanych rękawiczkach i najmodniejszych kapeluszach.

Wobec tego, że ruchome wózki „osiedliły" się na brzegu jezdni, zwabiając klientelę, sklepy uznały za słuszne rozszerzyć pole działalności swojej poza granice swych pomieszczeń i przeniosły swe wystawy na chodniki, stwarzając drugi, równległy wał z desek i stołów, beczek, skrzyń i innych przyrządów dla pomieszczenia swego towaru. Nawet sklepy z konfekcją wywieszają ubranie na ulicę.

Ustawiczne odgłosy targu, rozmowy i śmiech, nawoływania handlarzy, krzyki i bieganina dzieci, kroki przechodniów, sygnały samochodów, pobrzękiwanie szklanek i talerzy z niezliczonych otwartych restauracyj i barów — wszystko to wytwarza

ogłuszający hałas,

przyprawiający o zawrót głowy.

Prócz hałasu dzielnica Manhattan wytwarza jeszcze coś innego — a mianowicie niezliczoną ilość odpadków, bowiem każdy czuje się uprawniony do rzucania tego, co uważa za zbędne dla siebie, na olbrzymi publiczny śmietnik — ulicę.

Po północy, gdy odpłynie fala wózków, na ulicy pozostają góry śmieci: próżne skrzynie, pudła i pudełka, słoma, tektura, papier, odpadki owoców, mięsa, ryb, a przedewszystkiem — gazety we wszystkich stadjach zniszczenia...

I wówczas w tym kraju przodującej techniki i wiekopomnych wynalazków przystępuje się do najbardziej prymitywnego usunięcia śmieci.

Przedewszystkiem zmiata się je w stosy, a następnie spala. Po tej procedurze zaś pozostałości spłókuje się wodą zapomocą węża gumowego. Niekiedy taki ogień przyjmuje rozmiary pożaru, rozciągającego się nieco dalej, niż jest zgóry przewidziane. Okoliczność ta jednak nie przeszkadza dalszemu stosowaniu pierwotnej, aczkolwiek radykalnej metody.

Bob.

——::-::——

Pola usłane szkieletami.

Pamięć o bohaterach Wielkiej Wojny.

Jak podaje Komisja Grobów Wojennych Imperjum Brytyjskiego, prace około budowy wojskowych cmentarzy angielskich w krajach obcych na polach walk Wielkiej Wojny, są na ukończeniu. Nie ukończono natomiast zbierania szczątków bohaterów walk, rozsianych na olbrzymich terenach działań wojennych Flandrji i Francji północno-wschodniej i wschodniej, aż do granicy szwajcarskiej.

Komisja Grobów podaje, że w ciągu ubiegłych lat 11-u znaleziono podczas robót polnych lub budowy domów,

tysiące szkieletów

ze śladami mundurów wojskowych, niektóremi rodzajami broni lub innych oznak wskazujących na pochodzenie szczątków W ciągu tego czasu Komisja zdołała stwierdzić przynależność brytyjską znalezionych szczątków wojskowych w 31 tysiącach 163 wypadkach. Z liczby tej zdołano ustalić tożsamość osobową w—5.049 wypadkach.

Komisja posługuje się memorjałami, które podają, że w okolicach Thepwal i Arras zaginęło 75.000 i 36.000 żołnierzy angielskich. Razem w obu miejscowościach —

111.000 ludzi,

którzy niewiadomo gdzie zostali pochowani.

O rozmiarach prac tej Komisji można mieć pewne wyobrażenie, wiedząc, że w pierwszych latach do organizacji jej wchodziło 2633 członków, nie licząc robotników najmowanych okolicznościowo. Ostatnio liczebność spółpracowników komisji zredukowano do 858 osób, a obecnie do 630.

Pracownicy Komisji składają się przeważnie z ogrodników, kamieniarzy i grabarzy. Podkreślić należy, że pamięć o bohaterach Wielkiej Wojny nie słabnie w społeczeństwie angielskiem. Pielgrzymka na cmentarze dawnych pól bitew we Francji i Belgji liczyła przez porty angielskie w maju, czerwcu i lipcu r. b. —

przeszło 100 tysięcy osób.

Głównym celem tych wycieczek jest od niedawna miejscowość Menin w Belgji, gdzie wystawiono ku czci i pamięci wszystkich poległych sojuszników arkę triumfalną, pod nazwą „La Porte de Menin".

SŁABOŚĆ BOGATEGO STARCA.

Trzy lata twierdzy za oszustwa.

W Londynie zakończył się właśnie ogromnie sensacyjny proces, którego wyrok obudził wiele komentarzy.

Agent Henry Grayson oskarżył żonę swą o to, że

zdradzała go

z 74-letnim baronem Guy Sebrightem i podał skargę rozwodową.

Opowiadał on w następujący sposób przebieg tego wiarołomstwa.

Pewnego dnia, żona opowiedziała mu, iż przybywa z prowincji jej wuj starzec 74-letni, który ogromnie ją lubi. Wuj ten chce jej urządzić zbytkowne mieszkanie, ale żąda, by rozeszła się z mężem. Pani Grayson zaproponowała więc mężowi następujący plan.

Pozornie zgodzi się na plan wuja, przyjmie mieszkanie i pieniądze, a pokryjomu będzie

przyjmowała męża.

W ten sposób oboje będą korzystali z bogactw wuja i wszystko będzie w porządku.

Grayson zgodził się na ten niemoralny plan.

Pewnego dnia, jak opowiadał, przyjechał znienacka do domu i wszedł do mieszkania w towarzystwie szofera taksówki, którego z braku drobnych zabrał na górę.

Zastał drzwi sypialni żony zamknięte, a po otwarciu ich przemocą, zastał tam żonę i 74-letniego starca, barona Sebrighta. Wówczas podał skargę.

Zeznania Graysona okazały się fałszywe.

Jedyny świadek zdarzenia, szofer, nie znalazł się, mimo poszukiwań policji!

Zjawili się natomiast inni świadkowie którzy zeznali że małżeństwo Graysonów wspólnie szantażowało bogatego barona, wyzyskując jego

słabość dla młodej kobiety.

Wobec tego, sąd wydał wyrok bardzo surowy, skazując Graysona na 3 lata twierdzy za oszustwo i wprowadzenie władz w błąd.

Przyjaciel dobrego wieśniaka.

Nagroda za piękny uczynek.

Stary wieśniak kurlandzki nazwiskiem Awot, jadąc w zimowy mroźny dzień saniami, ujrzał stojącego na lodzie zamarzniętej rzeki niezwykłego gościa.

Był to bocian, zwykły bocian, stojący na jednej nodze. Nieszczęśliwy ptak drżał z zimna, widać było, że wkrótce zmoże go okrutny mróz.

Wieśniak postanowił go uratować. — Wyjął z sani wełnianą derkę i gwałtownym ruchem zarzucił skostniałemu ptakowi na głowę. Bocian bronił się rozpaczliwie, ale

napróżno.

Wieśniak zabrał go do sani, a potem do domu.

Przez pierwszych parę dni ptak dumnie odmawiał wszelkiego pożywienia, ale gdy głód go zmęczył, zaczął połykać wtykane mu przez staruszka do dzioba glisty. Wkrótce już wieśniak i bocian byli najlepszymi przyjaciółmi. Podczas, gdy staruszek pykał przy piecu fajkę, bociek chodził po ciepłej izbie i rozmyślał.

Może o dziwnych i tajemniczych przyczynach, które nie pozwoliły mu lecieć wraz z bliskimi na południe.

W ostatnich dniach bocian okazuje wiele niepokoju. Zapewne czuje, że chwila jego oswobodzenia jest bliska i że wiosna otworzy mu

wrota na wolność.

Tymczasem Avot otrzymał od ryskiego towarzystwa przyrodniczego odznakę za swój uczynek.

„Semana Santa".

„Wielki Tydzień", najuroczyściej obchodzony jest dotychczas w Hiszpanji. — Punktem kulminacyjnym uroczystości wielkotygodniowych jest procesja wielkopiątkowa w Sewilli, w której bierze udział specjalnie z Madrytu przybywająca rodzina królewska.

——::-::——

Potępieniec.

STRESZCZENIE POCZĄTKU.

(...owlocki) Leon Saint Claire oraz jego ...ciel Japończyk Cno dali się uśpić na ...at, aby nie opuścić żony Leona Sylwji ...a Piotrusia, uśpionych na ten okres ...profesora Mezarka, który swoim o... ...również towarzyszył w tym śnie ...tycznym. Po przebudzeniu się w ro... ...Leon dowiedział się, że jego żona ...się w mocy Mezarka na sztucznej ...„Gorgonie" — stolicy Agencji Świa... ...i Nordystów. Leon znalazł się na ...Informacyi Uniwersalnych na sztucz... ...wyspie „Stella". Leon Saint Claire za ...ą cenę dążył do odzyskania swej mło... ...ony i syna i wyrwania ich z rąk fana... ...nego profesora Mezarka przy pomocy ...czy techniki 22 wieku.

JEAN DE LA HIRE 23)

POTĘPIENIEC

POWIEŚĆ.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY ZOFJI PIASECKIEJ - KALICIŃSKIEJ.

...ych słowach zdecydowanym ru... ...nął dźwignię, znajdującą się ... Potem skrzyżował ręce na pier... ...ekał.

...wana Zogoffa tak jak oczy Mezar... ...wały w tej chwili na cyferblacie ...specjalnie skonstruowanego do o... ...ciśnienia wody od jednego do ty... ...ów głębokości. Na ciśnienie po... ...parat nie reagował.

...ciągu pięciu minut wskazówka a... ...a nieruchoma na zerze. Ale po po... ...ciszy nastąpił jakiś daleki, przy... ...przez grubość metalowych ścian ...ku, szum i plusk, równocześnie ...dało lekkie kołysanie. Zadźwię... ...ruszonych z miejsca przedmio...

...momencie wskazówka drgnęła, ...się powoli ku prawej stronie i ...się na cyfrze 1 oddzielonej od ...ciomа kropkami, oznaczającemi ...dziesięć metrów wody morskiej, ...znalazła się zanurzająca Gor...

...nagle ustało. I od tej chwili ...posuwała się ciągle w prawo. Z cyfry 1 przeszła przez 2, 3 i dalsze. Ale gdy dochodziła do 10, Mezarek wyciągnął rękę i podniósł dźwignię. Ruch ten zatrzymał wskazówkę w miejscu.

— Ach! — zawołał z ulgą Zogoff.

— Czekajmy jeszcze... wyrzekł głucho profesor. — A właściwie czekajmy i idźmy dalej.

Nacisnął powtórnie rączkę dźwigni. I znowu wskazówka rozpoczęła swój powolny regularny ruch. Dopiero gdy zatrzymała się na 50, Mezarek podniósł ponownie rączkę.

Zaśmiał się okrutnym rechotem triumfu, poczem wołał:

— No, tym razem nie umrzemy jeszcze. Jeżeli Gorgona wytrzymała pięćdziesiąt metrów, wytrzyma i sto, jestem tego pewny. Przejdźmy odrazu do drugiego doświadczenia, którego zresztą jestem upełnie pewny. Panie Zogoff, wyjedzie pan natychmiast łodzią podwodną Gleen, która już jest przygotowana. Odpłynie pan o milę, i uzbrojony we wszystkie aparaty obserwacyjne, wzrokowe i akustyczne, skonstatuje egzystencję Gorgony. Jestem pewien, że pan tego nie dokona. Aby pan mógł wrócić, nie ruszę się miejsca. No, w drogę... Czekać będę na pana.

Iwan Zogoff wyszedł.

W dwadzieścia minut później zastał profesora palącego spokojnie porcelanową fajkę w wygodnym skórzanym fotelu. Oczy jego napół otwarte błyszczały tajemniczo i złowrogo.

— No cóż? — mruknął na widok wracającego Rosjanina.

—Ach, mistrzu, jakże nie mielibyśmy zwyciężyć z takim genjuszem? — wołał entuzjastycznie Zogoff. — Nietylko o milę, ale nawet o pięćset metrów wszystkie aparaty sygnalizacyjne są ślepe, głuche, nieme i jak by sparaliżowane. Nic nie zdradzało istnienia pływającej wyspy. Bez reflektorów, a nawet z niemi byłbym się rozbił o jej stalowe cielsko, gdybym nie wiedział dokładnie, gdzie się znajduje. Ach, panie profesorze!

— Uspokój się pan, panie Zogoff. Będziesz widział jeszcze ciekawsze rzeczy. Uspokój się i odejdź. Rozkazy wydam telefonicznie.

Rosjanin cofał się zgięty w ukłonie.

Zatrzymały go ostre słowa.

— Nie... Proszę zaczekać... Gdzie jest pańska córka?

— Aeroplan 125 sygnalizowano jako wracający na północną półkulę. Musiał on już wylądować na Helgolandzie — odpowiedział spokojnie administrator. — Każdej chwili oczekuję spodziewanej wiadomości.

Rzeczywiście wkrótce nadeszła wiadomość, która brzmiała:

„Komunikat, otrzymany na Helgolandzie przez radjotelegraf lotniczy 125. Obie panny przybyły, aeroplan zniszczony".

Trzymając karton z szyfrowanym komunikatem, Zogoff przypatrywał się profesorowi Mezarkowi, który medytował z zamkniętemi oczyma.

— Czy jesteś pewny, przyjacielu, że Helena będzie miała dosyć odwagi, siły i sprytu... Wiem dobrze, że posiada ona wszystkie te zalety, ale czy która z nich nie zawiedzie jej w momencie, gdy największa przytomność umysłu będzie koniecznie potrzebna?

Iwan Zogoff odpowiedział gwałtownie:

— Panie, Helena poświęciła się dobrowolnie, nie narzucałem jej ani nie doradzałem tej ofiary. Tylko na pański wyraźny rozkaz zgodziłem się na to wogóle. Mam nadzieję, że poświęcenie jej nie pójdzie na marne, gdyż byłoby to zbyt okropne dla niej zbyt bolesne dla mnie... i zbyt katastrofalne dla Światowej, pomimo pańskiego genjuszu... Ale nie potrafię zapewnić pana, czy mojej córce nie zabraknie jednej z tych zalet w chwili decydującej, gdyż sam tego nie wiem. Nie jestem prorokiem.

— Dobrze. Może pan odejść.

Iwan Zogoff skłonił się, ale natychmiast się wyprostował i odszedł, przeprowadzony okrutnym wzrokiem profesora.

W pięć minut później kapitan Dinath, szef służby nawigacyjnej Gorgony, otrzymał od Mezarka nieoczekiwany rozkaz:

„Proszę kontrolować godzinę po godzinie pozycję Stelli i płynąć jak najszybciej, aby możliwie szybko doprowadzić Gorgonę na morze Śródziemne, i podpłynąć pod Stellę. Proszę nadsyłać mi komunikaty co godzinę, do wieży strażniczej. A teraz przysłać mi natychmiast drugiego kapitana".

Od czasów, gdy zostały zbudowane, to jest mniej więcej od dziesięciu lat, Stella i Gorgona mało podróżowały, gdyż sztuczne wyspy nie były skonstruowane do szybkiego biegu. Gdy ludziom śpieszyło się, podróżowali aeroplanem lub łodzią podwodną.

Jako mózg i serce Agencji Światowej, Gorgona pływała powoli pomiędzy Morzem Północnem a Islandją, Islandją a Nową Ziemią; raz tylko jeden przez cieśninę Beringa i ocean Lodowaty przedostała się na Ocean Spokojny.

Stella zaś mająca dostęp do mórz i oceanów, należących do południowców, odbyła dwa razy podróż dookoła świata.

Ale nigdy Gorgona i Stella nie starały się do siebie zbliżyć, a tem mniej rozpocząć walkę. Najwyższe prawo zabraniało wszelkiej walki prócz ekonomicznej, chociaż konsekwencje materjalne i moralne tej ostatnie były nie mniej straszne niż skutki dawnych wojen.

Najwyższa szybkość, jaka wyspy pływające mogły rozwinąć, była stosunkowo bardzo skromna, to jest od czterdziestu do pięćdziesięciu kilometrów na godzinę. Dużo więc czasu zabierze Gorgonie przepłynięcie z Islandji, w której okolicach się zanurzyła do morza Śródziemnego, na którem znajdowała się Stella.

Odległość, dzieląca obie wyspy, wynosiła bowiem drogą morską, mniej więcej 3700 kilometrów. Na przebycie jej Gorgona płynąca z maksymalną szybkością, zużyć musiała 74 godziny.

(c. d. n.)

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Odbyło się posiedzenie komisji magistratu do spraw, dotyczących budowy kolei podziemnej w Warszawie. Rozważana była sprawa powiązania administracyjnego tramwajów, autobusów i projektowanej kolei podziemnej w jedną całość, prawnie samodzielną w związku z możliwościami łatwiejszego sfinansowania budowy kolei podziemnej w Warszawie oraz dalszego rozwoju tramwajów i autobusów. Komisja uchwaliła wystąpić z wnioskiem do magistratu, wysuwając taką organizację, która pozostawiłaby te przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej wyłącznie w rękach miasta.

* * *

Na placu przy kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny w Warszawie od dłuższego czasu leżały cztery dzwony: dwa mniejsze, „Jan" „Kazimierz", średni „Wojciech", największy „Zygmunt", przeznaczone dla kościoła Opatrzności w Warszawie, który ma być wybudowany w dzielnicy mokotowskiej, na terenie obecnego lotniska. Dzwony te ofiarowała stocznia gdańska, która obecnie wraz z Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pokrywa koszta budowy tymczasowej dzwonnicy. Dzwony poruszane będą zapomocą instalacji elektrycznej. Budowa dzwonnicy zaczęta w grudniu r. ub. jest obecnie na ukończeniu. Wkrótce Warszawa usłyszy potężny dzwon głosów, wzywający do składania ofiar na budowę kościoła Opatrzności oraz na wykończenie świątyni Niepokalanego Poczęcia N. M. Panny na Ochocie.

* * *

W najbliższych dniach uruchomiony ma być. przeprowadzony pod mostem Kierbedzia, przewód wodociągowy dla Pragi. Dyrekcja wodociągów i kanalizacji w przewidywaniu, że nawet po przywróceniu obydwu przewodów pod mostem Kierbedzia Praga nie będzie całkowicie zaopatrzona w wodę z filtrów, prowadzi studja nad przeprowadzeniem trzeciego przewodu pod mostem Poniatowskiego. Podczas budowy tego mostu przewidywano, że w przyszłości przejdą pod nim dwa przewody wodociągowe. Pozostawiono specjalne miejsca.

* * *

W dn. 27 i 28 ub. m. obradował w Warszawie zjazd dyrektorów lasów państwowych w sprawie wykonania budżetu lasów państwowych na rok bieżący. W obradach zjazdu z dn. 28 ub. m. uczestniczył p. minister rolnictwa, dr. Leon Janta-Połczyński.

• • •

W związku z uchwałą ostatniego plenarnego zebrania izby przemysłowo-handlowej w Warszawie, powołano do życia komisję stałą, której zadaniem będzie rozważanie zagadnień z dziedziny administracji stosunków gospodarczych stanowiących poważny dział w pracach bieżących samorządu gospodarczego. Na pierwszem zebraniu nowej komisji dokonano wyboru przewodniczącego, którym został p. radca Jakubowski, dyr. nacz. wady zrzeszeń kup. polskiego, oraz przyjęto program prac komisji na okres najbliższy.

—:-o-:—

DOLARY OCALAŁY.

Włamywacze w skarbcu bankowym.

Ze Złoczowa donoszą:

Ub. nocy kasiarze zamiejscowi dali znowu znak życia o sobie i dokonali włamania do

Banku Handlowego Spółdzielczego

przy ul. Klonowicza 1. Po otwarciu drzwi wejściowych wytrychem, kasiarze rozpruli kasę ogniotrwałą i z dwu górnych półek zabrali 471 dolarów i 2.614 złotych. Nie otworzyli złodzieje natomiast trzeciego tresoru, w którym znajdowało się

1600 dolarów

i kilka tysięcy złotych. Widocznie złodzieje się śpieszyli, względnie zostali spłoszeni.

Bank nie poniósł żadnej szkody, gdyż był on w dwu instytucjach ubezpieczeniowych ubezpieczony na kwotę 1000 dolarów.

CESARZ W KOTLE

wielkopolskiej odlewni bronzu.

Z Bydgoszczy donoszą:

Wielkopolska odlewnia bronzu i mosiądzu Józefa Zawitaja w Bydgoszczy kupiła „okazyjnie" w Starogardzie na Pomorzu — pomnik wskrzeszenia Rzeszy Niemieckiej

Wilhelma I.

Amatorów na tę „pamiątkę" nie było nawet ze strony głośnych dawniejszych patrjotów, którzy przy odsłonięciu pomnika wygłaszali płomienne mowy. Pójdzie więc ów śpiżowy kolos (ważący tylko 20 centnarów, gdyż wewnątrz jest próżny...) na szmelc. Aby łatwiej skruszał, przypiekać będą „starego cesarza", ogniem, a potem kilka mocnych uderzeń młotem i do kotła... Ze stopu mistrz Zawitaj odleje kilka tablic pamiątkowych opisujących nowe dzieje, posążki polskich bohaterów narodowych i — dzwon kościelny, który będzie żywych budził do czynu, a umarłych żegnał i sławił, o ile na sławę potomności zasłużyli. Fortuna zmienną jest, a Bóg wieczny!

KRATECZKI.

Nabiał w pociągu.

Apetyt rzezimieszków.

Gdy człowiek ma apetyt na szczupaka w galarecie, trudno mu jest wytłumaczyć, że kiełbasa z kapustą również jest bardzo smaczną potrawą. Gdy człowiek ma ochotę pocałować przechodzącą ulicą przystojną dziewicę, trudno mu wytłumaczyć, że pocałunek jest niezdrowy i niehigjeniczny.

Ale do rzeczy, czyli do jedzenia. Apetyt na jakąś potrawę, gdy przychodzi w sposób nagły a silny, trudny jest do pokonania. Taki właśnie wypadek niebezpiecznego apetytu zdarzył się dwóm pabjaniczanom, chłopaszkom młodym i zdrowym, a więc posiadającym odpowiedni apetyt.

W POCIĄGU.

Mieszkać przez 19 lat w Pabjanicach nie jest wesołe. Dlatego też 19-letni Antoni Kamasz i jego przyjaciel 18-letni Stefan Piwowarski postanowili przenieść się do Łodzi, zwłaszcza, że wiek już posiadali taki, że za popełniane przestępstwa groził im nie dom wychowawczy, a normalne więzienie. A nasi przyjaciele niezbyt zgodnie żyli z przykazaniami dwóch wymówionych literek: K. K. Młodzieńcy nie bez pewnej słuszności uważali, że w Pabjanicach niema okazji do popełnienia „porządnego" przestępstwa i postanowili wyjechać do Łodzi. Okazało się jednak, że przestępstwo ze wszystkiemi skutkami przytrafić się może nawet w drodze z Pabjanic do Łodzi.

Przyjaciele dla wiadomych sobie celów postanowili nie korzystać w podróży do Łodzi z tramwaju podmiejskiego, lecz z kolei, gdzie łatwiej jest przejechać się na gapę.

W POTRZASKU.

Podróż swą przyjaciele uskutecznili 2 stycznia r. b. Nie chcąc wydawać niepotrzebnie pieniędzy na bilet kolejowy, młodzieńcy zakradli się do wagonu bagażowego pociągu osobowego zdążającego w stronę Łodzi. W wagonie czekała ich miła niespodzianka, w postaci baniek z mlekiem, koszyków z masłem serem, jajami i t. d. Stasio i Antoś dostali nagle apetytu na nabiał, spokojnie więc spożywali dary Boże, czyli obżerali się serem z masłem, gdy nagle wszedł do wagonu konduktor.

Młodzieńcy zamiast do miasta, zajechali na posterunek policji. A następnie Sąd Grodzki ogłosił wyrok, mocą którego Antoni Kamasz i Stefan Piwowarski skazani zostali za kradzież i nielegalną jazdę bez biletu każdy na pół roku więzienia.

Jerzy Krzecki.

Złamany krzyż na wielkim ołtarzu.

Skutki silnej wichury.

Z Wilna donoszą:

Wczoraj w nocy i nad ranem na terenie miasta i poszczególnych powiatów województwa wileńskiego przeszła niezwykle silna wichura połączona

z opadami śnieżnemi.

Wichura w Wilnie pozrywała kilkanaście szyldów, połamała i powywracała około 15 drzew oraz zniszczyła na niektórych ulicach przewody telefoniczne. Silny wiatr na Zwierzyńcu zerwał 2 kominy z domów oraz złamał okiennice i porozbijał szyby w kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Mar... ry na Sołtaniszki. Wicher w... świątyni złamał krzyż metrow... dujący się na Wielkim Ołtarzu... który był urządzony artysty... szkła, padając na posadzkę...

na drobne kawałki.

Również silna wichura pa... pow. wileńsko-trockim i osz... gdzie huraganowy wiatr pow... szereg drzew, pozrywał dach... mów i zniszczył kilkanaście w... ricznych.

Wrogowie uczciwej pracy.

Typowi wydrwigrosze.

Intratnem źródłem dochodu dla różnych podejrzanych osobistości są nasze podwórza — dlatego też roi się na nich wprost od wszelakiego rodzaju

kiepskich grajków,

śpiewaków oraz innych wydrwigroszów. Starczy owiązać sobie... mi nogi, założyć ciemne okulary... ścić niedbały zarost — by w... tość. Miedziaki sypią się z ok... rają je łapczywie „koncertanci"... szybko znikają, by ten sam pro... prawiać na innem podwórzu.

Większość tych ludzi, — to p... włóczędzy, nienawidzący

systematycznej uczciwej pra...

Nie zasługują zupełnie ... wsparcie. Sami zresztą dem... my tych osobników, dając im ... i w ten sposób przyzwyczaja... twego „zarobku". Wielu z nich ... młodzi i zdrowi, którzy w ten s... czą się lenistwa i nieuczciwości...

Jest znowu inny typ żebra... wiedzający domy prywatne... szego zamaskowania się sprzeda... pszego gatunku ołówki, papier... oraz inne bezwartościowe prz... przyczem błagają o nabycie te... twierdząc, że to ich

ostatnia deska ratunku.

Zawsze dobrze wychodzą na ... nych tranzakcjach, oszukując ... naiwnych nabywców. Są znów ... miany tacy, którzy przezornie ... zdaleka jakieś świstki papieru ... że wyszli dopiero co ze szpitala ... mają za co wrócić do domu. ... więc o pieniądze na podróż. Ile... zy uda im się wyłudzić pieniądze,

które później przepijają.

Po różnych lokalach uwijają s... szcie podejrzane typki niby ... wręczają gościom pocztówki... również typowi wydrwigrosze!

Nie powinniśmy nikomu daw... nie wiemy, czy ofiarowany prz... grosz dostaje się istotnie do rąk ... ka, zasługującego na wsparcie.

Śmierć ucznia na polowaniu.

Celny strzał z fuzji.

Z Katowic donoszą:

8 stycznia b. r. na terenie myśliwskim pod Biskupicami, niedaleko Nysy, trzech uczniów wybrało się z łasicą na polowanie

na dzikie króliki.

Teren ten należał do gospodarza Sindermanna, który razem ze swoim synem w tym samym czasie polował na zające. Spostrzegłszy „kłusowników", obaj Sindermannowie poczęli do nich strzelać z fuzyj. Uciekający uczeń Maks Wolf trafiony został nabojem w plecy, tak, że kula wyszła przez brzuch. Mimo ciężkiego zranienia, 23-letni syn Sindermanna, który strzelił do Wolfa, zmusił dwóch jego kolegów, by go zaprowadzili do sołtysa gminy. Potem dopiero pomyślano o ratunku. Rannego przewieziono do szpitala miejskiego w Nysie, gdzie następnego dnia zmarł. Zabójca, 23-letni syn Sindermanna, skazany został tylko na 6 miesięcy więzienia.

Żywe dziecko w grobie.

Podejrzany pogrzeb.

Potworny wypadek wykryto we wsi Radelicze w powiecie drohobyckim: Z końcem grudnia ub. roku zniknęło tam wśród tajemniczych okoliczności nowonarodzone

nieślubne dziecko

niejakiej Katarzyny Gieryło, która przesłuchiwana, zeznała wówczas, że nic jej w tej sprawie nie jest wiadome. Z braku konkretnych zarzutów, pozostawiono ją na wolnej stopie.

Dopiero w tych dniach sprawa się wyjaśniła i doprowadziła do ujawnienia sensacyjnych szczegółów. Okazało się, że Gieryło zawinęła własne dziecko w szmaty i urządziła prawdziwy pogrzeb, udając się na cmentarz gdzie po odprawieniu modłów wrzuciła „trumnę" z żywem dzieckiem

do dołu,

zasypując go chrastami. Nieszczęśliwe dziecko oczywiście niebawem zmarło.

Aresztowana dzieciobójczyni do czynu nie przyznaje się twierdząc, że dziecko przyszło na świat nieżywe. Pomimo tego odstawiono ją do sądu grodzkiego w Medenicach.

—xx—

MATEI ROUSSOU.

Zwichnięte życie.

Onésime Darbé nie miał jeszcze lat dwudziestu, gdy poznał Marcelinę Péruvion. Zakochał się w niej odrazu. Starał się o jej względy usilnie, uporczywie, z całym zapałem namiętności. Marcelina opierała mu się gwałtownie.

— Niechże pan się zastanowi, panie Darbé! — To niemożliwe. Jestem o dziewięć lat starsza od pana.

— Cóż to znaczy? Jest pani piękna i kocham panią.

Marcelina nie pozwoliła się przekonać.

— Ale za lat dziesięć, będzie pan jeszcze młody, a ja zaś — starą kobietą.

Im więcej się opierała, tem bardziej miłość Onésine'a stawała się namiętna.

Piękność Marceliny pociągała go nieprzeparcie. Groził jej samobójstwem. Wkońcu zgodziła się: przedewszystkiem dlatego, że Onésime Darbé był czarującym mężczyzną a miłość jego wydawała się wielka. Zgodziła się, schlebiało jej to i trwożyła się zarazem.

Niemal odrazu wystąpiły różne trudności. Rodzice młodego człowieka sprzeciwiali się temu małżeństwu. Trzeba było walki, błagania, gróźb odebrania sobie życia — broni, która raz już odniosła skutek — by uzyskać ich zgodę.

Wreszcie nastąpił ślub i szczęście.

I wówczas przyszła kolej na kolegów Onésime'a, którzy drwili z tego „bałwana, co ożenił się z babcią". Nie ukrywali wcale swego zdania.

Onésime znosił to wszystko dość pogodnie: piękność i uczucie Marceliny równoważyły wszystko. Kochali się gorąco i namiętnie. Sytuacja ich była skromna, ponieważ Marcelina nie wniosła żadnego posagu, a Onésime zarabiał niewiele jako przedstawiciel fabryki pudełek. Onésime kilkakrotnie znalazł się w trudnej sytuacji materjalnej, wobec tego że rodzice odmawiali mu poparcia. Z biegiem czasu interesa jego poprawiły się i mógł założyć interes na własną rękę. Był z tego uszczęśliwiony.

—Teraz — mówił w duchu — będę mógł uprzyjemnić życie Marcelinie. Zasługuje na to.

Z chwilą gdy zaczęły napływać pieniądze, Onésime począł otaczać żonę wzruszającą troskliwością i względami. Zmuszony do częstych podróży, zawsze przywoził żonie ładne upominki, gdy wracał. Wynajął większe i wygodniejsze mieszkanie, dbał o upiększenie domu ilekroć pozwalały mu na to dochody, nabywając jaki ładny mebel, bibelot, serwis stołowy. Marcelina była tem zachwycona.

Zaznaczyć należy, że pozostała zawsze jednakowo piękna i kochająca. Onésime nie był łatwy w pożyciu. Interesa jego i usilna praca uczyniły go trochę nerwowym i trochę gwałtownym. Miewał także swoje fantazje, nagłe zachcianki, nagłe zmiany nastroju. Marcelina znosiła to wszystko z cierpliwością i pogą ducha.

— Nie denerwuj się, moja laleczko — mawiała — szkoda twego zdrowia.

W pierwszych czasach po ślubie przyzwyczaiła się nazywać go „laleczką" dlatego, że był tak młody jeszcze. Nazwa ta, która w pierwszych czasach po ślubie wydawała mu się czarującą pieszczotą, dziś irytowała go dla swojej śmieszności.

Były to zresztą drobne chmurki tylko na pogodnem niebie ich szczęścia — błahostki, jak szczegół domowy, kolor sukni, jakieś stosunki znajomości. Onésime, usposobienia zapalczywego, wpadał w gniew szalony, Marcelina usuwała się w kącik i płakała. Kilka łez dzisiaj, kilka łez jutro — słony potok wkońcu wyżłobił sobie łożysko na policzkach Marceliny. I pewnego pięknego poranka Onésime zauważył, że żona jego zestarzała się, a piękność jej została przyćmiona.

Doznał jakby ciosu w samo serce. I przypomniał sobie, co Marcelina mówiła w przeszłości, gdy starał się o nią:

— Za lat dziesięć będziesz jeszcze młody, gdy ja już będę starą kobietą.

Żal jego wzrósł tem bardziej, że miał w swem biurze młodą, piękną i uroczą urzędniczkę, która podobała mu się szalenie i której podobał się także. Młoda ta osoba stała się nawet przyczyną dość ożywionej sceny pomiędzy małżonkami. Marcelina była tem bardziej zazdrosna, że nie mogła zarzucić mężowi swemu nic określonego, ponieważ unikał każdego słowa, ruchu i zachowania, zdolnego wywołać jaką wymówkę.

Pewnego dnia młoda urzędniczka, szczerze zakochana w Onésime'ie sama zaofiarowała mu się. Był tem niesłychanie przejęty i zmieszany, ale myśl o Marcelinie i jej nieszczęściu z tego powodu dopomogły mu do przezwyciężenia się i poświęcenia. Oddalił młodą urzędniczkę, zapewniając jej posadę gdzie indziej pochlebnym listem polecającym.

Czuł się szczęśliwy, lecz z biegiem czasu ułożyło się wszystko młoda urzędniczka wyszła zamąż. Onésime pogrążył się w pracy, Marcelina uspokoiła się i rozpogodziła. Niekiedy jednak, uroczy obraz tej przelotnej, zakazanej miłości nawiedzał Onésime'a Wzdychał skrycie, starając się zapewnić w myśli, że niczego nie żałował wobec tego, iż wszystkie starania jego życia skierowane zostały do zapewnienia Marcelinie zupełnego szczęścia.

* * *

Wszystko zatem było jak najlepiej, gdy pewnego wieczora, po powrocie do domu wybuchnęła drobna scena małżeńska. Jedna z tych głupich i banalnych scen, jakie bez powodu powstają pomiędzy małżonkami. Onésime zrobił uwagę, że sługa nie gotuje dobrze, a Marcelina, trochę podrażniona, oznajmiła w odpowiedzi, że uwagę tę słyszy już po raz drugi.

— Jest tem bardziej słuszna — potwierdził.

— Nic już w tym domu ci się nie podoba — zadecydowała Marcelina.

Onésime odrzekł, nadając odpowiedzi swój ton znaczący:

— Oczywiście. Każda rzecz ... na podobać się nie może.

Od słowa do słowa przyszło do ... ki. Marcelina ukryła się, by ... „ucieczka" rozwścieczyła Onésime'a ... dążył za żoną, odszukał ją w ... ponownie rozpoczął dyskusję z ... ną niezwykłą gwałtownością. Z ... padły słowa brutalne.

Znienacka Marcelina porwała się ... nym płaczem i zawołała:

— Mam dość już dwudziestu ... czeństwa!

Podziałało to, jak katastrofa. ...

Onésime zamilkł znienacka. Jak... który od lat dwudziestu, poświęcił ... dziennie, wyrzekł się rodziny, ... łatwego życia, on, który od lat dwu... pracował bez przerwy, poświęcił ... uczucie dla... no, już wiadomo... dla kogo? Jedynie po to, by ... Marcelinę, której wiek wprawdzie... wszystko było daremne? Marcelina ... ceniła tego wcale... Nie czuła się ... wa? Życie jej było długą męką ... dziestu?

Stracił zatem wszystko, nic nie ... wzamian?

Zostawił płaczącą Marcelinę, ... ukochał, wziął za kapelusz i wyszedł ... miarem nie powrócić już nigdy.

* • •

Ale, naturalnie, powrócił, późno ... cy..

Tłum. L. ...

SPORT

LEPSI ZWYCIĘŻAJĄ...

Wyniki meczów towarzyskich.

…okazji świąt łódzkie zespoły żydowskie rozegrały w dniu wczorajszym towarzyskie mecze. Na boisku Widzewskiej Manufaktury „derby" rozegrały drużyny Hakoachu i Hasmonei. Zwycięstwem zwyciężyła

lepsza drużyna Hakoahu.

Na boisku WKS-u Czerwoni z graczami ligowego zespołu walczyli z Kadimahem, która stawiła czoło przeciwnikowi.

Poniżej sprawozdania z wczorajszych imprez podajemy poniżej:

ŁKS — KADIMAH 2:0 (1:0).

Czerwoni z Cyllem, Radomskim, Jasińskim, Królem, Ałaszewskim II, Herbstreichem i … na czele.

Kadimah w najsilniejszym składzie z Born… w bramce.

Gra mało interesująca, toczyła się z przewagą zwycięzcy. Bramki zdobyli: Król oraz …wski II z

precyzyjnego podania

Zaznaczyć należy, że Feja nie wykorzystał karnego, strzelając z kurtuazji w aut. — ŁKS-u w polu dobry, zawodził strzałowo …nką.

W drużynie Kadimah na wysokości zadania stanęli: Bornsztajn, Rubinsztajn i Kujawski.

Sędziował p. Dowbór.

HAKOAH — HASMONEA 4:1 (2:1).

Gra interesująca, przyniosła zasłużoną wygraną drużynie Hakoahu, która miała przewagę nad swym przeciwnikiem.

Bramki zdobyli: Presser (3) i Erenberg (1); dla Hasmonei honorowego goala strzelił Glaser.

Meczem kierował p. Rychter.

Przedmecz rozegrały

zarządy omawianych klubów.

Zwyciężył zespół Hakoahu w stosunku 1:0 (0:0).

W koszykówkę męską wygrała Hasmonea 16:8 (6:4). Gra ostra. Sędziował członek Hasmonei.

Spotkanie koszykowe żeńskich drużyn nie doszło do skutku.

Bieg dla pań na przestrzeni 1200 mtr. wygrała Lajzerowiczówna w czasie 5.12

W biegu na 800 mtr. dla panów pierwsze miejsce zdobył Chęciński w czasie 2.14.6, drugi Pasirman

Publiczności zebrało się około 1000 osób.

…ak pieniędzy na olimpjadę.

Ciekawe sprawy w ogniu dyskusji.

…walnem zebraniu Z. Z. poruszył przedstawiciel PZPN szereg zasadniczych zagadnień, a …de: a) Stosunek Z. Z. do P. U. W. F., …chodziło o to, aby opinja Zw. Związ… dla P. U. W. F. miarodajną przy u… subwencyj; b) bolączki i niedomaga…

części prasy sportowej

…; c) sprawa zniesienia okólnika Min. W. R., zakazującego uczniom zakładów naukowych należenia i uczestniczenia w zawodach …w sportowych; d) nieżyczliwy stosunek …lnej prasy sportowej do sportu polskiego. Bardzo długa dyskusja wyłoniła się nad 10 proc. podatku magistrackiego od wi…, którą referował p. Mallow podając ści… za lata 1929 i 1930. Gdyby można obniżyć …tek ten do 5 proc., dałby on klubom i … pewną kwotę, wystarczającą do or… …wszerz oraz na urządzenie stałych …trenerskich. Sprawy, dotyczące olim… …wił pplk. Glabisz, wskazując na

ogromne trudności finansowe,

…z wysłaniem ekspedycji do Los Angeles. Dyrektor PUWF oświadczył, że sprawa zakazu należenia młodzieży do klubów jest na drodze do załatwienia z tem zastrzeżeniem, iż właściwe władze sportowe przeprowadzą dobór klubów. Ponadto wskazał on, iż kultura wychowawcza w Niemczech i w Skandynawji stoi tak wysoko, że uczestniczenie młodzieży szkolnej w imprezach, urządzanych przez kluby sportowe, nie spotyka się w tych krajach z żadnem zastrzeżeniem.

Jako wytyczne dla pracy zarządu na 1931 r. uchwalono m. in., że należy poczynić wszelkie starania celem obniżenia względnie zniesienia podatku magistrackiego na drodze ustawodawczej przy okazji wniesienia do Sejmu małej i dużej ustawy samorządowej, co wkrótce nastąpi. Poza tem polecono przypilnowanie kwestji

budowy nowych boisk,

sprawy zniesienia słynnego okólnika Min. Oświaty, oraz przestudjowanie projektu o muzeum sportowem. Wreszcie uchwalono preliminarz komitetu olimpijskiego, przyczem zalecono jak najdalej posuniętą ostrożność przy wydatkach, przez zmniejszenie ilości członków ekspedycji do minimum.

…port w kilku słowach.

Dochodzenie w sprawie „kaperowania" …śląskich zostało zakończone. Z ramienia …go Okr. Zw. Piłki Nożnej dochodzenie …dził p. Kordula. Protokół, zawierający … pisma maszynowego przesłany zo… …lsk. Związku Piłki Nożnej. W sprawie … piłkarzy śląskich zamieszane są … dwa kluby ligowe: krakowska Garbarnia i …Czarni lwowscy. Sprawa powyższa … będzie przez PZPN na pierwszem … poświątecznem. Polski świat sportowy … wyroku z wielkiem zaintereso… …Zachodzi możliwość, że cały szereg …nych przez PZPN zgłoszeń zostanie …ony.

…owe kluby krakowskie Wisła i Cracovia …wadzają na nadchodzące święta Wiel… do Krakowa doskonały węgierski zespół I-ej Ligi III Kerulet. Pierwszego … węgiersi grać będą z Wisłą, drugiego z Cracovią.

…barnia krakowska wyjeżdża na święta …, gdzie rozegra dwa spotkania, w … mecz o mistrzostwo Ligi z Pogonią, … poniedziałek mecz towarzyski również z Pogonią.

(—) Ze sprawozdania Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich wynika, iż w roku sprawozdawczym liczył Związek 125 towarzystw. Nowych towarzystw przybyło w roku ubiegłym 20, skreślono z różnych względów 13 towarzystw, a zawieszono 27. Licencji zawodniczych wydano 597. Towarzystwa kolarskie zalegają z opłatami na rzecz związku w kwocie zł. 9882.

(—) Mecz tennisowy z Czechosłowacją rozegrany zostanie w Poznaniu, zaś mecz z Japonją w Warszawie. Prócz powyższych spotkań oraz meczu z Norwegją o puhar Davisa dojdą jeszcze do skutku mecze z Węgrami, Austrją i Finlandją.

Odbyły się w Katowicach finałowe zawody bokserskie o mistrzostwo Śląska. Wyniki finałów przedstawiają się następująco: waga papierowa: Kanf (06 Mysłowice) pokonał na punkty Góreckiego (Stadjon), waga kogucia: Moczko I pokonał Moczko II przez k. o. w pierwszej rundzie; waga musza: Kokot (Naprzód) zwyciężył wysoko na punkty Michalskiego (BKS—K); waga piórkowa: Rudzki I zwycięża na punkty Dybale (obaj z Naprzodu), waga lekka: Zachlet (Stadjon) zwycięża przez k. o. w pierwszej rundzie Wloke (09 Mysłowice); waga półśrednia: Wrazidło po dwóch dodatkowych rundach zwycięża na punkty Wójcika (PKS — Bogucice); w. średnia: Wieczorek (BKS — K) zwycięża na punkty Latoske (Stadjon); w wadze półciężkiej spotkanie nie odbyło się, zaś w wadze ciężkiej Wocka zdobył tytuł mistrza Śląska walcowerem.

Należy zauważyć, że Policyjny K. S., który gromadzi w swych szeregach najlepszych bokserów Śląska nie dopuścił swych zawodników do finałów, gdyż w przedbojach niektórzy zawodnicy tego klubu zostali srodze pokrzywdzeni.

(—) Według doniesień prasy warszawskiej srebrnym „Krzyżem Zasługi" został również odznaczony znany działacz sportowy Zygmunt Krachulec, długoletni członek zarządu ŁKS.

Kursy dokształcające

dla ławników sądu pracy.

Łódź, dnia 3 kwietnia. Na ostatniem zebraniu zawodowych związków gospodarczych obszernie omawiana była sprawa słabej orjentacji ławników zasiadających z ramienia tychże organizacyj

w sądach pracy.

Na mocy specjalnie w tej sprawie zebranego materjału stwierdzono, że ławnicy jakkolwiek mają ogromne pole działania, mogąc wpłynąć na tok sprawy i na jej wynik oraz stanowić wydatną pomoc dla wymiaru sprawiedliwości — wskutek nieznajomości swojej kompetencji — ograniczają się tylko do aprobowania

decyzji sędziego pracy.

Chcąc zmienić dotychczasowy stan rzeczy który nie przynosi żadnego pożytku członkom tych organizacyj — związki zawodowe postanowiły zwrócić się do czynników właściwych z żądaniem zorganizowania kursów dokształcających, specjalnie dla ławników Sądów Pracy.

Na kursach tych ławnicy byliby pouczani o ich faktycznych obowiązkach i uświadamiani o tem, jak powinni bronić interesów warstw pracujących

Ponieważ sprawa ta jest poruszana przez wszystkie organizacje zawodowe — mamy nadzieję, że zostanie ona zrealizowana.

Ceny ziemniaków wzrosły.

Masowe gnicie zapasów.

Łódź, dnia 3 kwietnia. W ostatnich czasach nadchodzą z powiatów województwa łódzkiego alarmujące wieści o masowem gniciu zapasów ziemniaków, źle opatrzonych przed opadami. W wielu majątkach trzy czwarte zapasów jest zniszczonych — reszta mocno zagrożona.

Wskutek powyższego cena ziemniaków

znacznie wzrosła.

Jak twierdzą czynniki kompetentne w najbliższej przyszłości, w związku z sadzeniem nowych ziemniaków — należy się spodziewać dalszej zwyżki

Ćwiczenia wojskowe

w roku bieżącym.

Ministerstwo Spraw Wojskowych podaje do wiadomości, że w roku bieżącym będą powołani na ćwiczenia szeregowi rezerwy:

1) podoficerowie i szeregowcy, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia w ubiegłym roku, lecz z różnych powodów ich nie odbyli:

2) z pośród szeregowych rezerwy poniżej wyszczególnionych tylko ci, którzy otrzymają karty powołania:

z rocznika 1907: podoficerowie i szeregowcy z łączności i lotnictwa:

z rocznika 1905: a) podoficerowie i starsi szeregowcy wszystkich broni służb oraz marynarki wojennej za wyjątkiem lotnictwa i balonów.

b) szeregowcy łączności oraz pewne kategorie specjalistów z pozostałych broni służb oraz marynarki wojennej za wyjątkiem lotnictwa i balonów z roczników: 1903, 1900 — podoficerowie ze wszystkich broni i służb oraz szeregowcy specjaliści niektórych broni i służb:

z rocznika 1898: pewne kategorie podoficerów broni oraz szeregowcy specjaliści z niektórych broni.

—xx—

Co nas po pracy rozweseli?

Wieczorne rozrywki Łodz.

Do Wielkiej Soboty włącznie teatry i kina nieczynne.

—::—

WINSZUJEMY:

Jutro: Izydorowi.
Wschód słońca 5.08.
Zachód 6.11.
Długość dnia 13.04.
Przybyło dnia 5.18.
Tydzień 14.

Radjo-kącik

Sobota.

11.58—12.10 Sygnał czasu, program dzienny. 12.10 Płyty gramof. 15.50 Skrzynka techn. 16.10—17.15 Słuchowisko i koncert dla dzieci. 17.15 Słuchowisko z Katowic. 17.40—18.45 Tr. z Krakowa. Odczyt o „Zygmuncie" rezurekcja i dzwon Zygmunta. 19.00—20.30 Tr. ze Lwowa. Słuchowisko, muz. „Nazarejczyk" i koncert Komunikaty.

Katowice, sobota 408.7 m.

11.40 Przegląd prasy kraj. 11.58 Sygnał czasu, program na dzień bież. 12.10 Koncert z płyt gramof. 13.10 Kom. meteorol. 14.30 Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15.50 Skrzynka radjo techn. 16.10—16.45 Program dla dzieci. 16.45 Skrzynka poczt. dla dzieci. 17.15—17.40 Słuchowisko: „A trzeciego dnia Chrystus zmartwychwstał" — G. Morcinka. 17.40—18.45 Tr. z Krakowa. Odczyt o „Zygmuncie", rezurekcja i dzwon Zygmunta. 19.00 Tr. ze Lwowa. Słuchowisko muz. „Nazarejczyk" i koncert. Po koncercie kom. meteorol., program na dzień nast.

Königswusterhausen, sobota 1634.9 m.

12.00—12.55 Płyty gramof. 14.00—15.00 Płyty gramof. 15.00—15.30 Program dla dzieci. 16.30—17.30 Koncert. 17.00—17.40 Transm. z Hamburga. Match Hokey'owy Niemcy — Anglja. 18.05—18.30 Francuski dla zaawans. 18.30—18.55 Wilhelm Huck: „Wrażenia z podróży po Rosji". 19.00—19.25 Dr. D. Klein: „Symbole pasyjne". 19.30 N. Schwarzenkopf czyta własne utwory. 20.00 Koncert. 22.30 Symfonja nr 2 Gustawa Mahlera

…się szczęście uśmiechnęło?

…tabela wygranych XXII …ej Loterji Państwowej.

V KLASA.
(Nieurzędowa).
…y pierwszy dzień ciągnienia.

… na nr.: 34552.

… zł. na nr.: 21525 112426 161349

… zł. na nr.: 29065 77960 79493.

… zł. na nr.: 51906 61669 96270 144061 …178968.

… zł. na nr.: 13514 15401 20512 29500 …192 55724 61714 67219 74571 75527 …15142 118813 124412 127536 143075 … 164124 169589 175996 177645 … 198245 201148.

… zł. na nr.: 857 1401 2198 3671 3835 … 7075 7819 9668 10774 10856 12974 …410 17925 18015 19228 19357 20989 …055 26719 27596 28555 29768 34450 …382 36488 36615 36858 37326 38745 …922 48262 48392 50716 51038 54164 …008 59517 59855 64164 67978 68185 …049 69396 72515 73027 73648 77515 …203 89447 90386 91624 92642 93223 …744 98472 99028 100806 102872 … 105294 106331 107656 108477 … 111396 113103 113660 117057 … 121585 122201 122922 123070 … 125889 126326 128190 129624 … 131405 133468 134010 135728 … 136702 138612 139730 140260 … 143576 145232 145544 148662 … 153623 156413 157127 161895 … 165127 165777 166839 167751 … 177042 184787 184884 185369 … 190072 191415 194306 194598 … 199082 201108 201895 202106 … 204000 204057 204781 204979 … 209360.

… wygrały numery następujące:

…816 23 45 66 466 86 511 790 804 67 …86 216 17 453 520 25 34 72 655 84 …42 90 2089 277 91 350 409 606 830 …3072 73 94 126 385 415 81 98 587 …77 93 187 343 456 64 513 15 687 98 …285 334 569 91 533 81 86 701 8 49 …65 75 6016 27 204 456 537 46 843 …50 583 639 744 858 908 78 8013 345 …754 926 45 55 9042 47 148 237 415 …604 72 735 827 955. …121 66 214 34 38 88 318 607 44 …5 52 11003 88 234 38 249 588 94 93 790 912 74 12001 42 94 280 99 545 611 13044 148 88 265 392 431 500 40 90 683 98 745 14029 88 175 222 37 352 420 90 728 69 880 90 954 56 15145 200 67 320 442 503 23 81 747 880 16111 470 605 725 34 42 65 77 874 915 37 17023 45 65 243 64 306 557 705 28 85 18020 131 96 268 47 306 89 464 546 97 605 712 813 70 81 19044 174 253 302 41 436 751 59 900 78.

20081 110 60 277 84 462 504 770 72 73 886 938 42 61 21010 34 115 24 86 99 238 63 315 29 33 55 76 97 652 83 835 975 22098 107 202 21 349 65 421 527 53 636 40 780 878 23079 169 228 380 422 67 64 583 612 45 89 753 82 873 24122 46 270 413 36 71 83 505 84 657 62 760 951 90 25334 454 67 68 525 51 901 86 26090 211 336 450 97 545 690 93 743 829 27019 60 111 62 306 64 436 550 708 37 58 65 853 56 28066 88 125 29 31 33 40 55 236 37 55 62 343 68 501 16 695 723 52 846 979 29180 108 71 80 325 436 70 568 636 41 83 93 760 62 828 39 903 83

30171 86 262 304 438 570 731 50 807 93 965 31016 48 209 41 631 81 772 831 53 932 32025 82 135 201 77 514 38 95 640 91 819 33002 24 115 25 52 96 210 11 90 337 40 69 604 10 72 505 966 34003 107 8 34 514 84 620 26 81 837 35009 53 115 21 37 246 54 306 530 601 54 719 71 75 879 36004 41 118 73 325 26 43 45 76 96 492 98 696 99 37156 232 318 72 603 38014 28 91 144 340 412 522 46 613 764 85 958 39253 88 395 639 747 939 59.

40007 26 48 62 240 63 329 543 719 36 38 826 912 22 43 77 41030 47 99 109 18 90 288 93 98 428 61 583 816 42009 36 205 43 74 352 64 87 455 59 81 527 704 893 918 43003 141 79 336 442 39 549 618 873 950 44113 51 67 544 642 47 706 10 32 83 94 98 810 45019 26 75 98 122 48 400 508 80 75 98 601 8 815 42 81 978 46149 82 84 93 276 386 539 82 625 77 78 92 712 871 73 994 47127 38 70 80 98 247 86 357 554 838 940 75 84 48295 447 649 81 791 826 920 58 92 49018 26 111 567 715 810.

50001 145 261 92 419 533 64 99 706 16 55 92 971 905 33 52 51091 155 296 325 439 559 92 64 746 52186 226 45 86 422 609 709 821 63 935 56 53010 118 25 206 64 55 62 76 311 403 609 780 809 12 79 935 54127 244 91 634 808 17 48 97 55115 52 80 351 603 735 845 950 52 56028 204 469 520 70 848 85 988 57081 125 208 36 58 75 373 42 36 620 710 816 931 58214 57 87 351 565 694 805 926 55 81 59073 221 302 449 89 505 37 67 84 816 21 902 13 85.

60054 145 268 378 83 469 558 524 43 74 774 85 805 19 61017 102 19 209 366 545 610 52 53 809 77 62123 70 337 47 58 516 34 723 75 816 27 53 945 87 63130 46 56 221 36 48 305 58 444 61 518 33 712 51 87 90 873 64078 102 283 353 67 487 514 612 85 946 69 65019 143 214 417 81 681 715 70 820 57 70 66070 122 259 58 91 315 84 411 547 611 719 67 950 67027 426 504 32 963 68008 189 97 300 44 408 85 586 671 74 742 860 69025 53 181 239 357 705 37 58 882.

70019 254 400 550 63 777 900 71065 178 294 333 550 64 94 706 12 816 67 922 72006 28 85 240 85 334 97 488 540 895 73178 229 561 80 458 71 915 75 74058 180 240 84 318 29 57 65 49 524 621 80 824 40 910 75278 489 509 714 865 76025 135 23 7 59 464 531 724 64 90 77116 51 200 2 43 356 98 483 521 43 663 756 76 83 855 976 78068 132 40 72 95 357 822 85 79016 112 59 220 344 55 463 80102 35 240 441 523 612 701 97 843 975 81001 223 434 577 85 618 23 39 702 15 34 35 40 50 94 811 48 72 964 68 82009 110 396 509 651 58 59 67 753 902 31 83178 304 31 46 446 54 74 503 845 86 904 80 84345 442 99 906 7 90 85096 152 83 308 14 451 82 553 677 781 804 13 25 951 63 86024 124 25 242 51 92 301 460 544 642 930 87006 33 76 132 56 206 19 361 476 90 527 714 805 917 29 88012 230 315 65 92 540 622 36 744 803 27 961 80 89103 54 304 434 56 95 521 85 639 66 76 99 906 46.

90159 293 333 407 326 98 738 92 95 854 82 91027 261 336 498 594 805 13 92031 87 146 78 207 50 83 441 50 91 549 56 689 715 838 95 985 93187 218 32 430 49 519 853 83 95 941 94080 123 259 306 469 598 635 60 88 95010 218 51 84 300 32 598 604 33 922 96016 73 101 241 75 323 411 15 513 15 70 652 745 857 79 96 97106 210 27 339 40 432 581 631 57 701 4 836 974 77 98264 406 35 98 550 628 72 725 826 983 99008 118 63 92 302 64 401 25 585 754

100001 16 36 58 120 284 316 524 50 54 77 67 704 69 991 101035 100 837 935 102042 156 225 95 457 652 770 75 936 103015 128 52 229 62 361 79 361 609 753 55 907 006 21 39 104008 105 22 26 70 97 371 457 693 743 871 903 105108 96 273 55 93 379 53 93 537 51 624 68 90 729 800 40 90 054 106491 506 71 781 844 905 107017 36 200 4 21 309 31 63 79 466 632 741 843 88 941 77 108002 128 270 270 92 441 601 3 714 46 813 50 92 268 109029 32 86 146 61 297 313 87 460 99 564 710 906 53.

110113 222 43 415 51 600 36 735 77 812 41 54 91 111051 191 210 41 67 315 23 423 852 98 905 112055 57 136 238 330 723 45 65 85 527 909 50 71 85 113004 41 45 116 202 61 383 483 652 766 843 905 114023 46 141 350 516 84 701 79 790 115032 119 306 476 596 847 116080 126 53 218 475 95 510 909 20 74 117066 131 37 415 526 600 25 91 782 862 927 118028 108 77 316 423 26 500 17 70 90 641 715 28 840 91 907 [illegible] 148 53 22 335 93 427 92 505 22 799 810 74 959.

120030 115 316 422 65 87 506 [illegible] 90 868 936 44 54 96 121126 242 02 336 453 59 63 570 64 614 57 86 735 94 933 122021 123 228 320 78 692 707 58 806 34 901 79 123103 245 310 79 400 55 567 714 82 887 911 23 124017 99 132 77 205 304 92 467 77 529 44 656 749 67 93 825 915 58 125117 97 99 236 352 403 13 564 740 126277 323 80 470 84 541 50 69 90 99 600 705 854 917 127113 38 69 246 581 90 620 27 39 69 704 13 64 68 967 128045 83 119 280 342 50 476 42 79 646 808 37 52 96 959 84 129079 209 364 507 53 760 822 45 913 90 130013 16 153 79 340 426 54 565 799 909 23 131153 93 162 427 30 35 556 633 82 732 810 28 81 86 962 84 132035 106 15 28 40 55 63 99 246 439 84 714 37 72 889 029 33 133068 115 29 96 295 311 20 55 511 44 810 921 134057 105 82 204 7 300 472 87 606 710 858 65 949 135064 117 19 231 63 336 402 520 29 519 20 66 720 76 953 136258 431 514 22 25 697 747 81 936 38 65 137093 128 66 68 219 557 83 719 982 138193 320 413 546 700 13 22 937 80 139011 602 10 14 64 303 45 415 17 621 703 21 57 873 938.

140017 148 88 200 20 21 27 72 82 453 65 75 560 66 94 623 740 828 35 57 978 141072 160 78 206 52 318 28 55 435 61 68 77 545 89 769 851 85 142062 117 18 383 93 409 512 71 89 606 66 90 781 94 143035 214 98 302 16 19 403 19 916 29 75 77 81 144086 103 75 306 54 448 60 630 78 91 788 822 64 914 53 72 97 145077 107 308 55 89 564 631 70[illegible] 818 146055 68 87 102 11 21 38 94 301 519 79 608 43 95 839 985 99 147113 90 98 213 358 419 543 651 67 728 63 909 45 57 148063 74 187 94 99 209 30 55 77 112 55 412 53 708 59 823 27 30 149052 75 269 346 419 500 18 32 743 860 68 93.

150052 192 341 569 90 619 29 44 784 57 816 50 939 151027 128 78 238 415 58 712 25 810 33 91 152116 538 656 153079 100 321 22 87 473 508 53 601 85 807 977 79 154032 33 192 257 504 58 635 760 87 931 155029 40 306 47 443 14 662 69 723 80 81 90 933 156120 112 99 234 304 95 413 680 948 157175 93 209 386 481 645 784 900 158044 98 162 236 45 502 45 637 51 90 806 53 159093 141 226 92 411 512 747 56 852 925 71 81.

160043 184 211 40 399 450 517 51 675 703 8 18 62 927 55 161010 15 30 315 524 79 638 851 92 43 54 51 96 98 162099 246 91 331 476 913 56 163094 205 27 389 408 79 826 41 937 164160 250 396 433 620 41 62 777 165064 73 120 51 357 81 462 574 825 166303 12 34 37 403 742 806 167018 47 128 80 291 580 606 788 836 94 955 168110 90 205 9 15 34 409 22 501 645 710 849 50 911 70 169018 39 232 55 352 92 452 60 923 90 934

170014 107 213 18 303 443 505 712 875 89 93 964 171020 156 97 277 336 404 54 508 65 605 33 51 970 93 172120 290 61 68 318 34 94 404 96 86 686 837 944 67 68 173069 101 30 266 464 704 835 054 174025 118 21 82 262 464 590 665 957 175070 83 155 275 315 85 485 608 727 29 60 67 88 843 933 176050 58 149 61 97 676 702 952 177057 96 123 274 321 427 82 399 626 707 905 950 73 178016 20 96 239 52 305 432 73 78 550 701 975 179032 65 83 414 24 960.

180114 42 70 228 94 512 632 51 77 714 82 86 867 905 181132 258 72 357 510 21 646 714 32 57 840 213 182027 85 139 64 83 97 277 55 404 99 535 754 512 902 183057 106 53 87 91 431 33 607 65 617 726 873 184008 53 101 7 19 53 73 247 371 431 65 507 640 854 82 936 47 185030 724 67 548 604 186047 73 86 163 342 95 440 502 19 92 512 86 736 187070 262 596 609 72 758 836 65 55 952 53 59 188034 245 58 60 567 70 77 615 27 735 867 976 189032 91 144 17 281 56 365 84 497 544 54 62 631 727 82 924 75.

190100 17 58 68 209 41 87 837 97 967 68 191607 14 62 74 57 143 322 97 402 61 648 82 722 901 50 72 74 192039 150 302 80 95 330 81 82 356 625 75 736 840 53 193057 275 79 94 203 501 17 74 601 15 62 87 733 194128 314 414 44 63 590 669 87 735 81 538 73 86 939 195010 44 01 93 277 312 56 77 457 84 625 718 826 29 57 196004 25 166 294 324 430 505 36 57 634 92 709 78 910 197037 56 83 269 750 95 377 80 85 408 623 34 756 801 5 23 198039 46 111 57 85 271 429 725 39 53 57 59 09 47 199079 287 310 39 00 441 73 98 636 779 90 825 52 72 900 6.

200000 81 197 237 60 74 78 366 88 470 550 628 714 77 825 97 987 201015 41 210 307 38 439 542 619 74 86 90 91 717 60 96 954 202017 206 67 312 25 424 543 73 676 851 90 206 203049 65 205 73 543 631 92 744 55 08 927 204130 224 32 382 449 519 22 34 97 650 83 724 955 89 205055 38 100 313 531 95 98 663 721 40 98 872 83 93 939 206025 63 78 117 62 78 203 378 97 426 520 632 42 66 79 99 983 96 207144 56 210 14 415 503 59 791 203 17 49 31 208002 315 37 552 794 872 36 41 56 984 209163 288 92 354 78 446 47 97 567 615 909 77 86.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Londyn 43.35 Praga 377.20 — 379.20. Wiedeń czeki 79.52 — 80 Zurych 58.25. Berlin 46.75 — 47.15, wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46.95 — 47.15 Nowy Jork 11.225

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn. Notowania końcowe.

Nowy Jork 4.8597. Paryż 124.22. Berlin 20.41 1/8. Amsterdam 12.12 1/4. Bruksela 34.95 3/8 Włochy 92.81. Szwajcarja 25.25.5 Kopenhaga 18.16 3/4. Sztokholm 18.15 1/8. Wiedeń 34.55. Warszawa 43.35.

Paryż. Notowania końcowe.

Londyn 124.23 Nowy Jork 25.56.5. Szwajcarja 492. Berlin 609.25.

Gdańsk. Notowania w guldenach gdańskich: 100 złotych 57.64 — 75. czek na Londyn 25.00 1/4. telegraficzne wypłaty na Warszawę 57.62 — 57.74.

BAWEŁNA.

Liverpool, 2. 4. Amerykańska. zamknięcie: — kwiecień 5.60. maj 5.65 czerwiec 5.69 lipiec 5.74 sierpień 5.78 wrzesień 5.81. październik 5.85 listopad 5.88 grudzień 5.92. styczeń 5.96. luty 6.00 marzec 6.04. Loco 5.76.

Liverpool, 2. 4. Egipska. zamknięcie: maj 8.67 lipiec 8.73 wrzesień 8.84. październik 8.85 listopad 8.88 styczeń 9.01 marzec 9.08. Loco 9.20.

Nowy Jork, 2. 4. Amerykańska. Zamknięcie: Loco 10.50.

Kontrakty: kwiecień 10.39. maj 10.50. czerwiec 10.62. lipiec 10.75 sierpień 10.85 wrzesień 10.95 październik 11.06. listopad 11.15. grudzień 11.28 styczeń 11.35. luty 11.44. marzec 11.54.

Nowy Orlean, 2. 4. Amerykańska. zamknięcie: maj 10.50 lipiec 1075. październik 11.05. grudzień 11.28 styczeń 11.35. marzec 11.51. loco 10.25.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

DALSZA ZWYŻKA KURSÓW DEWIZ.

Ponieważ zebranie jest ostatnie przed świętami, więc popyt na dewizy był większy, nie przekroczył jednak normy średniej. Dewizy zagraniczne znów miały tendencję mocniejszą. Popyt na dolary Stanów Zjednoczonych był minimalny. Kurs obniżył się o dalsze ćwierć gr. — Dewizy na Nowy Jork i Kabel podniosły się o dalsze 0.1 gr (na 1 dolarze), na Paryż i Włochy — o pół gr., na Londyn o półtora gr. (na 1 funcie) na Belgję i Gdańsk — o 2 gr., na Sztokholm i Wiedeń o 5 gr., na Holandję 7 gr., na Szwajcarję o 9 gr. i wreszcie na rzadko notowaną Rygę o 15 gr. Jedynie dewiza na Pragę wykazała minimalną zniżkę (ćwierć gr.).

PAPIERY PROCENTOWE.

W złotych za 1 szt. Poż. Inwest. serje 97.50. W procentach nominaln. P. P. Konwers. 49.25. P. Stabilizacyjna 83.50. LZB Rolnego 83.25. LZB Rolnego 94. LZBG Kraj. 83.25. LZBG Kraj. 94. Obl. BG Kraj. 83.25. Obl. BG Kraj. 94. Obl. Bud. B. Kraj. 93. L. z. TK Ziem. 53, LZTK Ziem. 76.50, TK m. Warsz. 53.60. LK m. Warsz. 58.25. 58.50, TK m. Warsz. 73.50. 73.75, LZ m. Piotr. 64, TK m. Siedlec 75.

SŁABSZA 4 PROC. POŻ. INWESTYCYJNA. NIEJEDNOLITA TEND. DLA PRYW. PAP. LOK.

Dział pożyczek państwowych był mało ruchliwy. 4 proc. Prem. Poż. Inwestycyjna, jak zwykle po ciągnieniu, była w zaofiarowaniu. — Sztuk zwykłych nie notowano, natomiast za pełne serje zapłacono zł. 2.50 niżej poprzedniego kursu. Pozostałe pożyczki (5 proc. konwersyjna i 7 proc. Poż. Stabilizacyjna) oraz listy zastawne i obligacje banków państwowych utrzymały się na dotychczasowym poziomie. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych tendencja panowała niejednolita. 8 proc. L. Z. m. Warszawy obniżyły się o 40 gr., oraz 4 i pół proc. LZ Ziemskie obniżyły się o 50 groszy, po wyższych zaś kursach obiegały 5 proc. LZ m. Warszawy—o 75 gr. oraz 8 proc. LZ m. Piotrkowa i 10 proc. LZ m. Siedlec o 25 gr. Jedynie 7 proc. L. Z. Ziemskie (dolarowe) utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Obligacjami m. Warszawy nie interesowano się.

NIKŁE OBROTY AKCJAMI.

Okres obecny (Wielki Tydzień, oraz święta żydowskie) zazwyczaj najmniej sprzyja rozwojowi obrotów giełdowych. To też zupełnie jest zrozumiałym objawem zanik operacyj giełdowych, jaki zaobserwować było można na poprzedniem zebraniu giełdy akcyjnej. Cedula giełdowa notuje tylko dwa kursy, a mianowicie akcyj Banku Polskiego (zniżka 50 gr.) oraz Lilpopami (kurs niezmieniony). Interesowano się również i innemi akcjami, lecz do urzędowych obrotów nie doszło. Od szeregu dni usilnie się dopytywano o Parowozy, lecz wobec braku materjału, do tranzakcyj nie doszło, aczkolwiek nabywcy skłonni byli płacić po zł. 16 za sztukę 25-złotową. Dorocznym zwyczajem w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę giełda nie będzie czynna. Pierwsze zebranie po świętach odbędzie się we wtorek t. j. 7 b. m.

KURSY AKCYJ.

Bank Polski 131.50 — 131.25. Lilpopy 131.[illegible]

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 3. 4. — Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie. Kursy ustalone na podstawie cen rynkowych. Żyto 24 — 24.75. pszenica 29 — 30 owies jednolity 26.5 — 28 zbierany 24 — 25 jęczmień na kaszę 24 — 25 browarny 26 — 27 mąka pszenna luksusowa 55 — 65. 4-zerowa 48 — 55. żytnia według typu przepisowego 37 — 39 otręby pszenne grube 19 — 20. średnie 18 — 19. żytnie 17 — 18 kuchy lniane 32 — 33 rzepakowe 20 — 21 groch polny jadalny 27 — 30. Wiktorja 32 — 35. koniczyna czerwona bez kanianki o czystości do 97 proc. 300 — 380 koniczyna biała bez kanianki czystości do 97 proc. 350 — 450 wyka siewna 40 — 43. seradela podwójnie czyszczona 95 — 97. peluszka siewna 43 — 45. łubin żółty 23 — 25. niebieski siewny 38 — 42. Podaż mała. Tendencja nadal mocna.

ODPOWIEDŹ REDAKCJI:

P. L. Szymańska. Nie znamy bliższego adresu p. Karola Wolffa.

Gorąca kąpiel próżniaka.

Smutny bilans małżeński pielęgniarki.

Zasadniczą cechą pielęgniarki zawodowej Janiny Samson, która w tych dniach stanęła przed przysięgłym tryou nału Sekwany, jest okrucieństwo. Po dwudziestu latach pożycia małżeńskiego straszna ta kobieta oblała swego

męża wrzątkiem,

wskutek czego umarł on po trzech dniach męczarni.

Nie był on coprawda mężem wzorowym Pijak, próżn ak i marnotrawca nietylko nie dawał jej pieniędzy na utrzymanie domu, ale trwonił jej własne oszczędności, a na wymówki odpowiadał biciem. Bilans małżeńsk przedstawiał się zatem bardzo smutno. Było w nim więcej sinia ków niż pocałunków.

Stan rzeczy nie zmienił się bynajmniej, gdy urodziło się najpierw jedno, a potem drugie dziecko. Wyrodny ojciec nie dbał wcale o nie i stale przychodził do domu pijany, urządzając dzikie awantury.

Żona od dłuższego już czasu przemyśliwała nad pozbyciem się tyrana i z ust jej, wobec obcych, padały nieraz słowa groźby.

Dnia krytycznego, 2 i pół roku temu, Samson przyszedł znowu do domu w stanie podpitym i zażądał od żony 100 franków na dalszą hulankę. Gdy dała mu tylko 50, obił ją

kolbą rewolweru.

Wówczas uciekła do stróżowej, a gdy wróciła do mieszkania, męża już nie było. Wychodząc zabrał z soba 500 franków oszczędności i całą ubożuchną biżuterję swej żony. Tego nie mogła mu darować. To też gdy po powtórnym swym powrocie położył się spać, zagotowala duży sagan wody i cały wrzątek wylała na głowę śp ącego.

Czyn ten nie wywołuje w niej żadnego żalu. Twierdzi, że chciała siebie i dwie córeczki obronić przed dalszem tyraństwem pijaka. Dlaczego przeznaczyła mu śm erć tak bolesną, mając do wyboru inne narzędzia, między niemi rewolwer — nie wie.

Jest to wogóle kobieta, robiaca

wrażenie niedorozwiniętej.

Mimo swoich 50 lat, o twarzy wynędzniałej, powleczonej pergaminową skórą i rękach mumji, trawiona jest chroniczną chorobą płuc i ciągle pokasłuje krótkim, suchym kaszlem.

Nie wiadomo, czy potępiać ją, czy się nad n ą litować. Panna Nelly Gaston — Bloch, która jako adwokatka wnosiła jej obronę, odwołała się do uczuć przysięgłych i uzyskała wyrok, na mocy którego Janina Samson została skazana na 2 lata więzienia, z zaliczeniem aresztu śledczego. Ponieważ przesiedziała już w więzieniu zgórą 2 lata, wyrok ten jest równoznaczny z uwolnieniem.

Raj palaczy

znajduje się w Polsce.

Pewna firma n emiecka zamierzała fabrykować papierosy, które w sprzedaży miałyby kosztować 2 fenigi. Urząd podatkowy zawiadomił ją jednak, że najtańszy papieros

musi kosztować 3 fenigi,

bo tak wymaga nowa ustawa podatkowa. Gdy się zważy, że w Polsce najtańszy papieros kosztuje 2 grosze, tj. niecały fenig, to przyznać trzeba, że Polska jest prawdziwym rajem dla palaczy.

——::-::——

„BRAWO PADEREWSKI, DOSKONA

Spontaniczny poryw amerykańskiej publicz

Jak podawaliśmy, b. premjer, mistrz Ignacy Paderewski, odbywa obecnie tournee koncertowe po Stanach Zjednoczonych. Podróż jego jest wprost triumfalnym pochodem przez Amerykę. Mistrz fortepianu witany jest wszędzie entuzjastycznie. Sale koncertowe wyprzedane są

do ostatniego miejsca,

dzienniki amerykańskie zamieszczają szerokie sprawozdania muzyczne, nie szczędząc słów pochwały dla gry wielkiego artysty.

Jedno z pism amerykańsk wiada szczegółowo program
Olbrzymia sala na 4 tysiące przepełniona jest po brzegi, gdy w głębi rozsuwa się ko tle ukazuje się postać mistrza światła na sali i tylko estrada oświetlona. Równocześnie cał m e audytorjum zrywa się z m ciwszy przez powstanie tego go człowieka. Paderewski zwolna zrywają s e

burzliwe oklaski

które przechodzą w huragan piero, gdy Paderewski siada pianie i publiczność zajmuje derewski podnosi wysoko ręce jąc je chw lę w powietrzu — gosławi klawiaturę. Rozpoczyna gram, którego wykonanie trwa godziny.

Który z młodych pianistów przez dwie i pół godziny grać przerwy? A ten dziwny człowie go Bóg obdarzył wieczną młod azi, jak przed laty i nie znalazł tylko współzawodnika, ale Po skończeniu programu nastę czone naddatki.

Publiczność nie wstaje z miejsc piero, gdy wentylator zaczyna nieodwołalny znak końca spokojni yankes. biegną do estrady

w spontanicznym porywie

Dostęp do Paderewskiego przed laty, jest obecnie prawie niczony. Mistrz stoi poważny, zmęczenia, skromny i cichy, przez całe życie. Ani krzty krzty kabotynizmu, tak często go u sławnych ludzi. Jakiś olbrzy kes wyciąga doń swoją dłoń Paderewski, doskonale"!

Jakiś polski ksiądz z odległe usiłuje wygłosić mowę: „Panie cie, uroczysta chwila dla nas zdala od ojczyzny"...

Tłum spycha go jednak na i inni dostępują zaszczytu go dłoni. I tak przesuwa się trzem rozentuzjazmowany tłum lepszy i jakby szlachetniejszy wem czasu, jaki roztacza osoby.

W drodze do Ziemi Św ętej.

RAJ NA WYSPIE RODOS.

Wpływy włoskiej kultury.

Rodos, w kwietniu.

Podróżnik, przybywający po długich podróżach po Grecji i Turcji na Rodos — wyspę róż — odbiera wrażenie,

że znalazł się w raju.

Trzeba przyznać bezstronnie, że Rodos z wysp morza Egejskiego ma najlepszą administrację, co czyni pobyt na niej niezwykle przyjemnym.

Flaga w barwach włoskich i granatowe mundury z czerwonemi pasami karabinierów włoskich podnoszą jeszcze urok fascynującego nowocześn e-wschodniego obrazu, jaki roztacza się przed oczyma nowoprzybyłych. Niemal odrazu — jak obecnie na wszystkich granicach włoskich — odczuwa się

dyscyplinę nowoczesnej Italji,

twórczy duch Mussoliniego.

Należałoby może wyliczyć wszystkie rezultaty pracy Włochów — poczynając od najprostszych i najbardziej naturalnych — aby dać dokładne pojęcie o całej rozciągłości zaszłych na Rodos zmian o których nic nie wiadomo w sąsiednich miastach i miejscowościach.

Hotel delle rose (róż) i główna ulica „via dei cavalleri" są to słynne w szerszym świecie szczegóły, ale w Smyrnie jeszcze nikt poinformować mnie nie umiał, czy zamieszkać można w Rodos gdzieindziej, jak w tym hotelu. Tyle tylko wiedziano, że „jest tam wielu Włochów".

Na miejscu dowiedziałem się, że oprócz pałacowego „hotelu róż" jest jeszcze siedem dobrych hoteli i wiele meblowanych, prywatnych pokojów do wynajęcia w słonecznej, południowej dzielnicy „della punta", od której ciągnie się nowa część miasta (dawniej same baraki), aż poza mury dawnego miasta w otoczeniu palm i wiatraków, na tle białych minaretów. Są to obrazy godne najprzedniejszego pendzla artystów.

Opowiadano mi, jak wyglądała wyspa Rodos przed ośmiu laty jeszcze: żadnego portu, żadnych ulic, żadnych odpowiednich mieszkań —

bez światła i szpitali...

Wszystko chylące się ku upadkowi! Dziś zaś: piękne urządzenia portowe, starannie utrzymane szose na całej wyspie, regularna komunikacja autobusowa, światło elektryczne, telefony, nowocześnie urządzone kliniki w wielkim miejscowym szpitalu Ospedale Regio, oddzielna klinika położnicza, liczne szkoły, dwa wielkie zakłady naukowe z internatem dla chłopców i dziewcząt, dziesięć konsulatów banki, kluby, kina (te ostatnie dość prymitywne) radjostacja, dobrze prowadzony dziennik, a co najważniejsze —

żadnych bezrobotnych!

Bezrobotnych bowiem wysyła się do Włoch.

Naturalna piękność wyspy — jej cudowna przyroda, wspaniałe krajobrazy i warunki klimatyczne są powszechnie znane.

Sam na Boże Narodzenie i w początkach stycznia leżałem na plaży Hotelu delle rose, lubując się słońcem i najlepszemi pomarańczami, jakie kiedykolwiek jadłem — w rodzaju jawskich, „tipo Jaffa", jak tutaj powiadają.

Roślinność wyspy jest

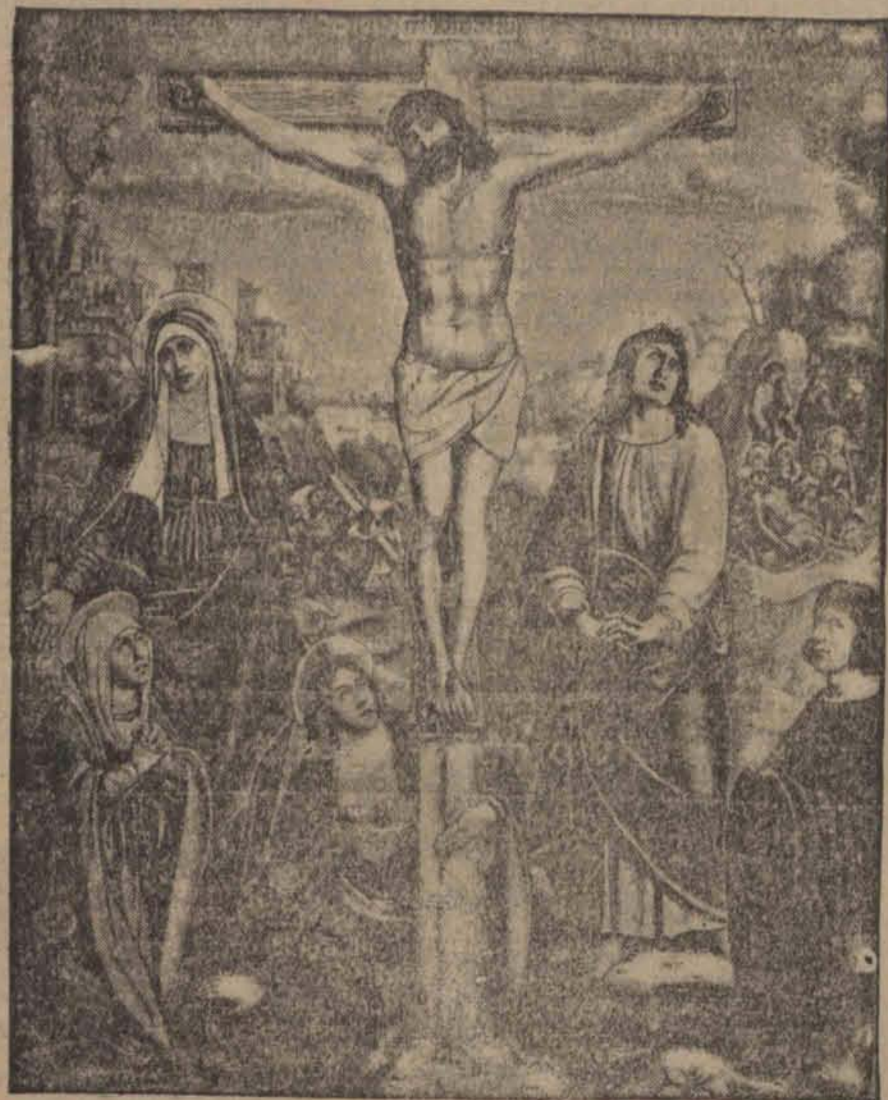
bujna i południowa:

pomarańcze, mandarynki, cytryny, banany, granaty, figi, migdały i cyprysy. Prócz tego kwiaty i jarzyny w obfitości.

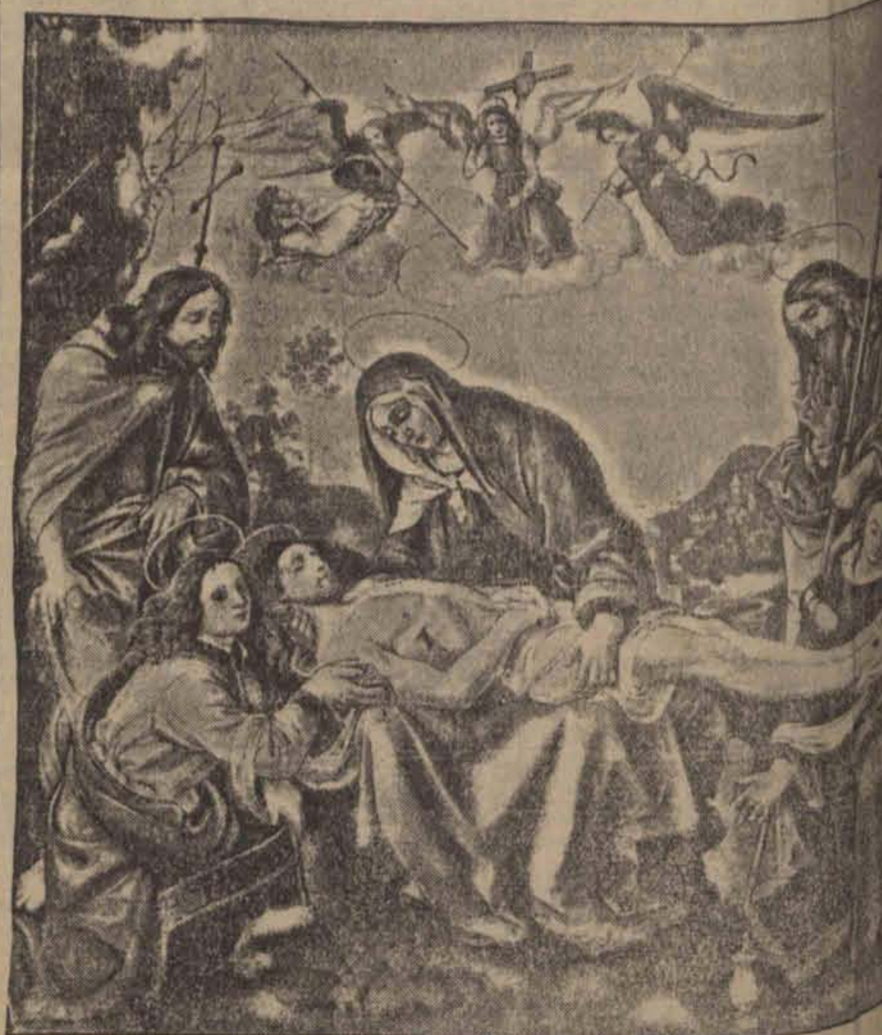
Niezatarte wrażenie pozostawiają wycieczki do cichych piaszczystych wybrzeży zatok, ślicznych wiosek greckich, białych, jak osiedla arabskie — Chremasto, Salaco, słynne Lindos, pomarańczowy raj — Malona, a nadewszystko nowe plantacje przy zdroju leczniczym w Callitea.

Mal.

Arcydzieła średniowiecza.



Chrystus na krzyżu.
Dzieło P. Francesco Sacchi'-go.



Opłakiwanie Chrystusa.
Obraz Filipa Lippi (1406 — 1469).

Piękny oszust wśród modelek.

Syn lekarza w więzieniu.

Na bruku berlińskim zakończona została narazie karjera polskiego hochsztaplera i niebieskiego ptaka, niejakiego Władysława Ryfczesa, syna b. austrjackiego wojskowego

lekarza sztabowego,

pochodzącego ze Lwowa. Ryfczes, absolwent wojskowej szkoły kadeckiej i oficerskiej austrjackiej, po wojnie studiował medycynę i był nawet urzędnikiem poselstwa polskiego w Wiedniu. Wrodzona żyłka hochsztaplerska zaprowadziła go na manowce.

Po obijaniu się w rozmaitych stolicach europejskich jak w Paryżu, Wiedniu, Rzymie i Warszawie, Ryfczes wyposażony w

fałszywy paszport

i w fałszywą legitymację dziennikarską, opiewającą na nazwisko francuskiego dziennikarza, wypłynął na bruku berlińskim i tutaj dzięki niezwykłej swej urodzie zdołał nawiązać znajomość z kobietami z rozmaitych sfer, od których pod najrozmaitszemi pozorami wyłudził większe kwoty. Szczególną dziedziną jego zainteresowania były modelki, w których to kołach uzyskał smutną popularność. Na skutek doniesienia jednej z poszkodowanych, został aresztowany w biały dzień w czasie rendez-vous na Placu Poczdamskim i postawiony przed sąd który skazał go za usiłowane i dokonane oszustwa i fałszowanie dokumentów na jeden rok i 6 miesięcy więzienia. W instancji zaś odwoławczej, do której apelował, skazany został na 1 rok więzienia z zaliczeniem 5-miesięcznego aresztu śledczego.

Po odsiedzeniu kary, jako obywatel polski, zostanie przymusowo

odstawiony do granicy.

Protest oburzonych studentów.

Dziwaczny zakaz władz uniwersyteckich.

Oryginalny zatarg powstał na uniwersytecie amerykańskim w Pinceton między studentami, a kuratorjum wszechnicy. Kuratorjum wydało mianowicie nakaz, mocą którego nie wolno studentom tego uniwersytetu

posiadać własnego auta.

Ten niesłychany ostracyzm tem dziwniejszy, że wydany w kraju automobilizmu, oburzył niesłychanie dotkniętych nim, a rada studencka, korporacja, istniejąca od lat 20 i posiadająca wielką powagę, wniosła przeciw temu zarządzeniu energiczny protest, jak wogóle przeciw mieszaniu się kuratorjum w życie prywatne studentów. Nadto jeden z bogatych studentów uniwersytetu w Pinceton, nie czekając na wynik sporu, postanowił sprowadzić za pomocą faktu ad absurdum zarządzenie kuratorjum. Zakupił mianowicie aeroplan, w którym codziennie przebywa drogę ze St. Louis do Pinceton, lądując na placu przed uniwersytetem. Rektorat stanął zatem wobec problemu, czy i na samoloty rozszerzyć

wydany zakaz.

W tym wypadku zachodzi jednak możliwość, że pomysłowość studentów sięgnie do jeszcze dziwaczniejszych środków lokomocji.

Podsłuchane.

PRZYCZYNA.

Kucharka: — Dlaczego chcesz odejść, przecież ci tu bardzo dobrze.

Służąca: — Nie mogę znieść naszej pani, bo taka fałszywa.

Kucharka: — Fałszywa? Jak to?

Służąca: — Co innego mówi w oczy, a co innego słyszy się przez dziurkę od klucza.

OBIETNICA.

Ojciec: — Jasiu, obiecałeś, że ze szkoły przyjdziesz prosto do domu, a ja ci obiecałem, że dostaniesz rózgą, jeśli się spóźnisz do domu.

Synek: — Tak, tatusiu. Ale ponieważ ja nie dotrzymałem obietnicy, to i tatuś nie potrzebuje swojej dotrzymać.

Najazd szczurów na Ameryk

Każdy obywatel ma swojego gryzonia.

Jedną z najstraszniejszych plag Stanów Zjednoczonych są szczury. Sami Amerykanie powiadają o sobie, że każdy obywatel Stanów Zjednoczonych ma swojego szczura, wynika z tego, że na cały ten kraj przypada ni mniej ni więcej

120 miljonów tych gryzoniów,

przynoszących zastraszające wprost szkody.

Obliczono mianowicie, że ta wielka armja szkodników wyrządza corocznie szkodę obliczoną na 200 miljonów dolarów i aby odrobić materjał zjedzony i zniszczony przez szczury co roku, potrzeba całorocznej pracy dwudziestu tysięcy ludzi i plony zboża z

5 miljonów akrów.

Amerykanie twierdzą, że jeden w wyrządza więcej krzywdy w roku, niż lew w ciągu lat dzies

Jako najważniejsze powody sowego rozplenienia się szczurów nach Zjednoczonych wymie przedewszystkiem płodność zonia, a następnie tępienie wieka naturalnych wrogów rodu, jakiemi są sowy, jastrzębie, tchórze, łasice i węże.

To też w Stanach najbar żonych plaga urządza się „tygodnie walki ze szczurami" których wszyscy występują

szczurza inwazja

starając się pognębić ją wsz nemi środkami i sposobami.

——:o:——

Redaktor naczelny Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr 2

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypułkowski
Za redakcję odpowiada: Roman Furmański